

zgierski miesięcznik społeczno-kulturalny  
styczeń 2017, nr 1/2017 (15) | egzemplarz bezpłatny | ISSN 2450-3770

M O J A •

Zg  
ie  
rż

P R Z E S T R Z E Ń

W NOWYM  
ROKU - NOWA  
SZKOŁA

OSWOIĆ AUTYZM  
U DZIECI

GÓRSKIE WYPRAWY  
I FOTOGRAFIE MICHAŁA  
WOŹNIAKOWSKIEGO

ODDAJ 1%  
ZGIERSKIEJ  
ORGANIZACJI

FINAŁ DZIECIĘCEGO  
BUDŻETU  
OBYWATELSKIEGO

ZIMA BYWA ZŁA,  
CZYLI STOP  
OFIAROM MROZÓW



## SPIS TREŚCI

W Krainie Świętego Mikołaja	3
Z życia miasta	4–5
Kolędowanie Urszuli	6
Sylwester seniorów	6
Dzieci wybrały najlepsze projekty	7
1% dla zgierskich organizacji	8
Nowa szkoła po staremu?	9
Nowoczesne wyposażenie dla zgierskich podstawówek	10
Pocztówka ze Zgierza	10
Mamy, wyjdźcie z domu!	11
Nowe życie ulicy Śniechowskiego	12
Zima bywa zła	13
Góry w doskonałych kadrach	14
Z czego Zgierz się składa?	15
Listy w obronie praw człowieka	17
Montecristo – nie tylko dla wielbicieli kryminału	18
Szachy – narzędzie doskonalenia umysłu	19
Świąteczno-noworoczne wydatki	20
Restrukturyzacja – doskonalenie poprzez zmiany	21
Grudniowy wieczór tańca współczesnego	21
Święta, święta... i po świętach	22
Ferie w Zgierzu	23
Mój wysydełkowany świat	24
Nie panikuj! Reaguj	25
Z tą klasą można konie kraść!	26
Z Mińska do Agrafki – niedaleko!	27
Zdrowie zależy od jelit	28
Jeśli jest raj na ziemi...	29
Kalendarium wydarzeń	30–31



4



8



14



23



24

## Słowo wstępu



Co przyniesie ten rok – więcej dobrych czy może trudnych doświadczeń? Co wydarzy się w Polsce, w życiu moim i najbliższych? Sądzę, że takie pytania pojawiają się w głowach

wielu z nas na przełomie lat. Szczęśliwy w swej beztróście ten, kto refleksji nie ma. Niestety, nie należę do grupy owych szczęśliwców, bo pytań i wątpliwości w moim umyśle rodzi się znacznie więcej. Jako niepoprawna optymistka, oczekuję rozwiązań pozytywnych, ale zakładam, że może być różnie. W moim przekonaniu liczy się nie tyle kaliber doświadczeń, ile pokłady sił, które pozwalają człowiekowi przetrwać trudne chwile. Dlatego ważne jest, z jakiego źródła czerpiemy, na jakich wartościach faktycznie się opieramy, bo to one determinują owoce, które potem wydajemy. Jeśli chodzi o moją noworoczną refleksję, to by było na tyle, choć, prawdę powiedziawszy, to zaledwie wierzchołek góry lodowej.

W tym duchu, korzystając z okazji, chciałabym Państwa zachęcić do niesienia pomocy innym. Przed nami kilka wydarzeń (o wybranych piszemy w tym wydaniu), które dadzą nam taką możliwość. Będziemy mogli bowiem już wkrótce, rozliczając się z fiskusem, zadeklarować, komu chcemy oddać 1% naszego podatku. Warto przekazać te pieniądze na zgierskie organizacje pożytku publicznego, rozwijając w ten sposób przestrzeń, w której żyjemy. Może warto też pomyśleć ciepło o innych przy okazji corocznego balu charytatywnego na rzecz budowy hospicjum w Zgierzu czy w związku z finałem WOŚP. W Państwa życzliwość i empatię nie wątpię. Życzę wszystkim dobrego roku.

*Renata Karolewska*  
Redaktor naczelna

Miesięcznik „Zgierz – moja przestrzeń”, ISSN 2450-3770 ukazuje się od października 2015 r.  
wydawca: Miejski Ośrodek Kultury, ul. Mielczarskiego 1, 95-100 Zgierz, tel. 42 714 32 96, mail: mojaprzestrzen@umz.zgierz.pl  
Redaktor naczelna: Renata Karolewska  
Zespół stałych współpracowników:  
Beata Piechota, Emilia Antosz, Agata Drewnicz-Kaczmarek, Łukasz Sobieralski (foto), Joanna Syncerek (grafika)  
Projekt graficzny, skład i łamanie: Tomasz Kuc  
Druk: NAVY-BLUE  
Nakład: 3000 sztuk. Egzemplarz bezpłatny

Treści zawarte w niniejszym miesięczniku są chronione prawem autorskim. Wszelkie przedruki całych artykułów lub ich fragmentów możliwe są wyłącznie po uzyskaniu zgody wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów w przekazywanych artykułach oraz zmian w tytułach i śródtytułach.  
Wydawca ma prawo odmówić zamieszczenia reklam i ogłoszeń, jeśli ich treść lub forma nie jest zgodna z linią programową lub charakterem miesięcznika (art. 36, pkt 4 prawa prasowego). Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam. Wydawca nie identyfikuje się ze wszystkimi poglądami, które wyrażone są w publikowanych tekstach.



*Projekt okładki:*  
*Joanna*  
*Syncerek*

*Zdjęcie:*  
*Łukasz Sobieralski*

# W Krainie Świętego Mikołaja

**W** miłej, a przy tym bajkowej, atmosferze minął okres świąteczno-noworoczny w Zgierzu. 22 grudnia zwoleńnicy komedii mogli wybrać się na świąteczny seans filmowy, a na dzień przed wigilią Bożego Narodzenia plac Jana Pawła II zamienił się w Krainę Świętego Mikołaja. Przed urzędem miasta stanęły domki tematyczne, podświetlane i multimedialne atrakcje. Nie zabrakło oczywiście wspólnego kolędowania i wzajemnego składania życzeń świątecznych. Krainę można było zwiedzać aż do końca pierwszego tygodnia stycznia. (bp)

LUKASZ SOBIERALSKI



W czasie otwarcia krainy nie mogło zabraknąć oczywiście wizyty Świętego Mikołaja, który obdarował najmłodszych słodkimi upominkami

LUKASZ SOBIERALSKI



Sala widowiskowa parafii pw. Św. Katarzyny Aleksandryjskiej 22 grudnia 2016 r. zamieniła się w salę kinową. Zgierzanie mogli zobaczyć amerykańską produkcję „Kochajmy się od święta” z udziałem znanych aktorów komediowych

LUKASZ SOBIERALSKI



W krainie stanęły domki tematyczne, takie jak kuchnia, poczta czy kuźnia Świętego Mikołaja. Największą popularnością cieszyła się jednak fotobudka, w której zgierzanie wykonywali sobie pamiątkowe zdjęcia

LUKASZ SOBIERALSKI



Otwarcu bajecznej Krainy Świętego Mikołaja towarzyszyły życzenia bożonarodzeniowe od władz miasta i wspólne dzielenie się opłatkiem

LUKASZ SOBIERALSKI



Prawdziwą świąteczną atmosferę wprowadził chór z Gimnazjum nr 1 w Zgierzu, pięknie wykonując tradycyjne kolędy oraz współczesny, zimowy song

## Zapisz się i wspomóż

Moc wrażeń i atrakcji, doskonałe menu, a przy tym możliwość pomocy charytatywnej. 11 lutego 2017 r. odbędzie się III Bal Charytatywny organizowany przez Stowarzyszenie Hospicjum im. Jana Pawła II w Zgierzu. Na zainteresowanych czeka aukcja dobroczynna i zabawa z zespołem Maxim.

Podobnie jak w ubiegłych latach całkowity dochód z balu przeznaczony zostanie na budowę hospicjum stacjonarnego. Podczas ubiegłorocznej edycji udało się zebrać przeszło 26 tysięcy złotych. Zgłoszenia przyjmowane są do 3 lutego 2017 r. Do końca stycznia natomiast inicjatywę wesprzeć można, przekazując przedmioty, które mogłyby zostać wystawione na aukcji. - *Mogą to być karty, vouchery, płyty, paczki rozmaitych artykułów, takich jak np. kosmetyki* – przypomina Anna Gajek asystent zarządu stowarzyszenia. (bp)

STOWARZYSZENIE HOSPICJUM IM. JANA PAWŁA II W ZGIERZU

### III BAL CHARYTATYWNY

na rzecz budowy

## STACJONARNEGO HOSPICJUM W ZGIERZU

11 lutego 2017r. o godz. 20.00 w sali bankietowej  
Balentino w Zgierzu, ul. Piątkowska 83R  
koszt: 200 zł od osoby

**Moc wrażeń i atrakcji:  
doskonałe menu  
aukcja dobroczynna  
zabawa z zespołem Maxim**

kontakt: tel. 697 858 135  
lub e-mail: [biuro@hospicjumzgierz.pl](mailto:biuro@hospicjumzgierz.pl)

Zgłoszenia przyjmujemy do 3 lutego 2017 r. Zaproszenia można nabyć w siedzibie  
NZOP przy Stowarzyszeniu Hospicjum im. Jana Pawła II, ul. A. Struga 2-4, Zgierz.

## Koncerty zgierskiej szkoły muzycznej

Uczniowie i nauczyciele Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Zgierzu planują swoje koncerty w 2017 roku. Zgierzanie będą mieli okazję zapoznać się z dorobkiem artystycznym młodych muzyków podczas ich występów w parafii ewangelicko-augsburskiej w Zgierzu przy ulicy Spacerowej 2. Koncerty zaplanowane są na każdą trzecią sobotę miesiąca. Wykonawców będzie można zatem posłuchać 15 stycznia, 19 lutego, 19 marca, 21 maja. W kwietniu wyjątkowo muzyczne spotkanie odbędzie 23, czyli w czwartą niedzielę miesiąca, zaraz po Świątach Wielkanocnych. Wstęp na wszystkie koncerty jest bezpłatny. (ea)



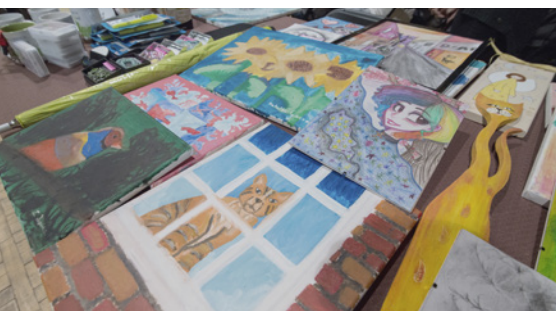
Młodzi muzycy zaprezentują się w gościnnych progach kościoła przy Spacerowej 2

## Nowa parafia w Zgierzu

W pierwszą niedzielę adwentu Archidiecezja Łódzka ogłosiła oficjalnie powstanie nowej parafii rzymskokatolickiej w Zgierzu. Patronem wspólnoty wiernych przy ul. Łagiewnickiej 76 został św. Jan Paweł II, a proboszczem ks. Łukasz Tarnawski sprawujący dotychczas posługę duszpasterza akademickiego.

Najmłodsza parafia w diecezji łódzkiej posiada wszelkie prawa do udzielania sakramentów. Jej powstanie wpłynie na zmianę przynależności parafian z Parafii pw. Matki Bożej Dobrej Rady mieszczonej się przy ul. Skłodowskiej-Curie w Zgierzu oraz z Sanktuarium św. Antoniego w Łagiewnikach. Więcej informacji o nowej parafii znaleźć można na stronie [www.archidiecezja.lodz.pl](http://www.archidiecezja.lodz.pl). (bp)

## Wsparcie dla Weroniki



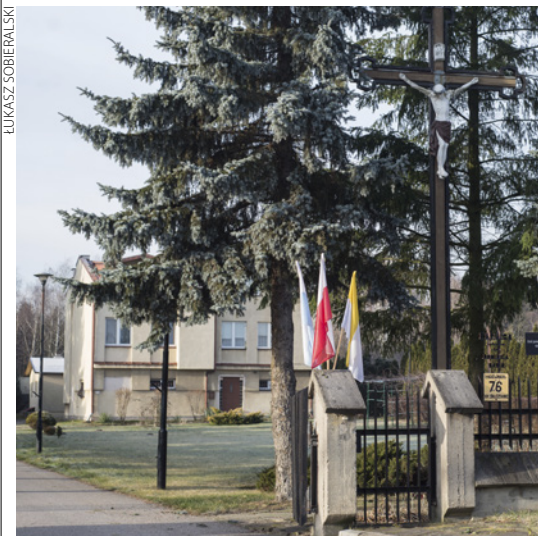
300 i 270 zł – za tyle wylicytowano stroje polskiej reprezentacji z olimpiady w Rio. Łącznie podczas wigilijnego spotkania udało się zebrać 3843 zł na rzecz chorej Weroniki

Stroje reprezentacji Polski z Olimpiady w Rio, grafika Pawła Nawrota oraz zwycięskie prace z Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Młodych Bajanie” - to wszystko można było kupić podczas charytatywnej

„Wigilii z MDK”, która odbyła się 9 grudnia w WODN w Zgierzu. Uzyskane 3843 zł przekazano na rzecz Weroniki Jaśkowiak, dziesięcioletki cierpiącej na dziecięcę porażenie mózgowie czterokończynowe. Dziewczynka potrzebuje specjalnego nier refundowanego przez NFZ sprzętu do chodzenia NF Walker, którego koszt przekracza 30 tysięcy złotych.

Młodzieżowy Dom Kultury po raz pierwszy zorganizował wigilię połączoną z licytacją, która, jak się okazało, spotkała się z dużym zainteresowaniem. Oprócz prac plastycznych, pod młotek poszły vouchery na zajęcia fitness, sesję fotograficzną czy lekcję tańca. Zlicytowano też zestawy kosmetyków, biżuterię i ozdoby świąteczne - gadzety ufundowane przez sponsorów.

Wydarzenie uświetniły występy: chóru Gimnazjum nr 1 w Zgierzu, chóru VIVA WODN, uczniów MDK oraz Witolda Świąteczaka. (bp)



Nowa parafia znajduje się przy ul. Łagiewnickiej 76

## Blok komunalny przy ul. Chemików

W najlepsze trwa przebudowa obiektu przy ul. Chemików, gdzie w trzecim kwartale 2018 r. powinno zostać oddanych do użytku 48 jedno- i dwupokojowych mieszkań komunalnych. Dziś wiadomo, że większość, bo aż 39 stanowić będą lokale dwupokojowe, pozostałe 9 będzie miało 1 pokój. Powierzchnia najmniejszego z nich wyniesie 24,07 m kw., a największego 45,26 m kw. Większość – 36 lokali – stanowić będą mieszkania o powierzchni przekraczającej 40 m kw. Cała inwestycja wynosi 3.531.980 złotych, jednak 40% stanowi dotacja z Banku Gospodarstwa Krajowego. Przypomnijmy, przed laty w budynku funkcjonował internat dla młodzieży z Technikum Chemicznego przy Zakładach Przemysłu Barwników „Boruta”, a od 2002 r. wchodził w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych. Miasto przejęło obiekt 31 marca 2008 r. (rk)

LUKASZ SOBIEŃSKI



Nowe mieszkania komunalne powinny być gotowe w III kwartale 2018 r.

## 35 rocznica wprowadzenia stanu wojennego

Zgierz upamiętnił kolejną rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. Późnym popołudniem 13 grudnia świadkowie tamtych wydarzeń, ówcześni opozycjoniści, związkowcy, radni, przedstawiciele władz miasta i służb, wzięli udział w uroczystościach, które zainaugurowała msza w kościele pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w intencji ofiar stanu wojennego. Po niej przedstawiciele NSZZ Solidarność wraz z Prezydentem Miasta Zgierza złożyli kwiaty pod tablicą pamiątkową na murze kościoła, a następnie wszyscy przeszli w stronę kamienia węgielnego pod Pomnik Wolności. Tam nastąpiło złożenie kwiatów i zapalenie zniczy, a przemówienia wygłosił prezydent Przemysław Staniszewski i przewodniczący podregionu Zgierz NSZZ „Solidarność” Janusz Szmurlik. Obchody prowadził przewodniczący Rady

LUKASZ SOBIEŃSKI



Miasta Zgierza Radosław Gajda. Uroczystość zorganizowana została przez Urząd Miasta Zgierza i NSZZ „Solidarność” Podregion Zgierz. (bp)

## Trzech Króli w Zgierzu

Co najmniej kilkuset mieszkańców liczył zgierski Orszak Trzech Króli, który 6 stycznia 2017 r. przemaszerał spod kościoła Matki Boskiej Dobrej Rady do szopki betlejemskiej powstałej w sąsiedztwie parafii św. Katarzyny Aleksandryjskiej. W role królów, czy też jak uważają inni – Mędrców – wcielił się Zastępca Prezydenta Zgierza Bohdan Bączak, Starosta Powiatu Zgierskiego Bogdan Jarota oraz Ksiądz Dziekan Andrzej Chmielewski.

Uczestnicy tego corocznego wydarzenia rozpoczęli obchody święta, biorąc udział w uroczystej mszy, po której przemieścili się w stronę placu Jana Pawła II. W przemarszu ulicami miasta towarzyszył im Zespół Pieśni i Tańca Boruta. Przy szopce oddali hołd Dzieciątku Jezus oraz złożyli symboliczne dary z mirry, kadzidła i złota. Później była okazja do wspólnego kolędowania. (rk)

## Targowisko po nowemu

Plac targowy przy Aleksandrowskiej w dotychczasowym stanie powoli przechodzi do historii. Zakończył się pierwszy etap

prac zmierzających do przebudowy obiektu i przeorganizowania handlu, który regularnie się tam odbywa. Na razie utwardzono nawierzchnię pod część, która nie będzie zadaszona. W wyniku dalszych prac, poza rozbudową istniejącej nawierzchni i położeniem nowej kostki, zmieni się organizacja handlu, powstanie więcej niż dotychczas miejsc zadaszonych, niemal połowa stanowisk handlowych uzyska bezpośredni dostęp do miejsc parkingowych. Pojawi się również więcej miejsc do parkowania dla kupujących. Przyjęte rozwiązania mają przyczynić się do podniesienia komfortu pracy sprzedawców i większej wygody kupujących. (rk)

LUKASZ SOBIEŃSKI



MICHAŁ FALK



6 stycznia to okazja do wspólnego świętowania z udziałem całych rodzin

# Kolędowanie Urszuli

Znane i lubiane kolędy: „Lulajże, Jezuniu”, „Mizerna cicha”, „Bóg się rodzi” i wiele innych w całkiem nieznanymi, oryginalnymi aranżacjach zaśpiewała Urszula podczas koncertu, który odbył się 8 stycznia 2017 r. w kościele św. Katarzyny w Zgierzu. Był to zarazem pierwszy występ tej znanej artystki i jej zespołu w naszym mieście. Oprócz utworów, które jednoznacznie nawiązują do Bożego Narodzenia, słuchacze mieli okazję wysłuchać kilku piosenek, które raczej ze świętami nie mają nic wspólnego, ale też zna je cała Polska. W tej sytuacji nie mogło zabraknąć największych przebojów artystki, takich jak „Dmuchawce, latawce, wiatr” czy „Konik na biegunach”. A która z części koncertu była atrakcyjniejsza? – *Dla mnie mimo wszystko ta z kolędami, które nie miały w sobie żadnej melancholii jak to często bywa. Wręcz przeciwnie – w aranżacjach Urszuli nabrały one radosnego charakteru, nie tracąc przy tym istoty przekazu, czyli tego, co w kolędach najważniejsze* – podsumował proboszcz parafii, ksiądz Andrzej Chmielewski.

Choć tego wieczoru panował tęgi mroź, a i wewnątrz było zimno, to na występ przyszło sporo ludzi – zarówno wielu młodych mieszkańców Zgierza, jak i fanów



W koncert kolęd Urszula wplotła kilka swoich największych przebojów, takich jak „Konik na biegunach”

Urszuli, którzy doskonale pamiętają jej artystyczne początki na początku lat 80-tych minionego stulecia, kiedy to występowała z towarzyszeniem Budki Suflera i lansowała

znakomite przeboje, po dziś dzień pojawiające się na playlistach różnych rozgłośni radiowych. Głównym organizatorem koncertu było Miasto Zgierz. (rk)

## Świat seniora

# Sylwester seniorów



Zainteresowanie seniorów sylwestrem miejskim przerosło oczekiwania organizatora

Były wspaniałe kreacje, pyszne jedzenie, tańce przy muzyce na żywo, mnóstwo dobrej zabawy, a o północy wiele serdecznych życzeń na kolejny rok i wspólne oglądanie miejskiego pokazu fajerwerków, który choć odbywał się na placu Jana Pawła II, to z hali MOSiR, gdzie miała miejsce impreza, był doskonale widoczny – tak w największym skrócie można opisać koszyczkową zabawę sylwestrową seniorów, zorganizowaną przez Zgierskie Centrum Seniora przy UMZ. W imprezie wzięło udział 150 osób – i to tylko tyle, choć chętnych było znacznie więcej, ponieważ w mniejszej sali sportowej miejskiego obiektu nie ma więcej miejsca. – *Trochę czasu żyję na tym świecie, ale muszę powiedzieć, że nigdy nie byłam na takim sylwestrze. Ubawiliśmy się z mężem znakomicie. W przyszłym roku, jeśli zdrowie pozwoli, też chcemy wziąć udział w takiej imprezie... i jeszcze koleżanki namówię* – powiedziała nam jedna z uczestniczek zabawy, wyrażając w ten sposób zdanie wielu innych osób, które

dziękowały za organizację sylwestra. Jest duże prawdopodobieństwo, że życzenie zmaterializuje się za rok. Wiadomo też, że centrum seniora ma już pewne plany związane z przyszłoroczną zabawą, odnoszące się szczególnie do osób, które nie czują się zbyt pewnie na parkiecie. – *Jeśli będą chętni, a dziś wiele na to wskazuje, zorganizujemy kolejnego sylwestra dla seniorów, tylko już w większej hali. Przypomnę, że przed tegorocznym widzieliśmy duże zainteresowanie zgierzan i trochę obawialiśmy się, jak to wszystko wyjdzie. Wiadomo, że w organizacji takich imprez własnymi środkami i siłami, mogą zdarzać się niespodzianki. Jednak ostatecznie efekty przerosły nasze oczekiwania. Była wspaniała atmosfera* – podsumowała Renata Malinowska-Koralewska z centrum seniora. A klimat zabawy, poza jej uczestnikami, tworzył łódzki zespół muzyczny, który zadbał o to, aby seniorzy mogli usłyszeć znane i ulubione utwory. O wystrój sali zadbał urzędnicy z miejskiego magistratu. Udział w imprezie był bezpłatny. (rk)

# Dzieci wybrały najlepsze projekty

„Za pan brat z łyżwiarstwem. To co? Łyżwy” – projekt, który zakłada zakup około 40 sztuk łyżew w różnych rozmiarach i rodzajach: rekreacyjnych, figurowych i hokejowych, dostał najwięcej głosów w Zgierskim Dziecięcym Budżecie Obywatelskim. Za tą ideą stoją połączone siły uczniów gimnazjów 2 i 3. Finansowe wsparcie dostanie też pomysł czasowego uruchomienia podczas wakacji zjazdu linowego, tzw. tyrolki, o którą wnioskowały dzieciaki z SP 4 i SP 10. Trzecim projektem, na który znajdują się środki w przyszłorocznym budżecie jest zorganizowanie w naszym mieście Festiwalu Kolorów. Autorzy tego projektu z SP nr 3 chcą, aby happening z kolorowymi proszkami, muzyką, grami i grillem odbył się pod koniec roku szkolnego, w maju lub czerwcu 2017 r.

## RENATA KAROLEWSKA



Do rywalizacji o 15 tysięcy zł w pierwszym w Polsce tego rodzaju przedsięwzięciu przystąpiło 13 szkół podstawowych i gimnazjów. Zgodnie z regulaminem wnioskować i głosować mogły wyłącznie dzieci.

Uczniowie podstawówek i gimnazjów najpierw wybierali najlepsze projekty w swoich klasach, potem decydowali, który będzie reprezentował ich szkołę w etapie miejskim. W założeniu przedstawiane pomysły miały służyć wszystkim mieszkańcom, a nie tylko konkretnej szkole, a dodatkowo, tak jak w przypadku „dorosłego” budżetu, wnioski musiały spełniać określone wymogi formalne, a ich realizacja nie mogła przekraczać 5 tys. zł. Z tych powodów w wypracowaniu pomysłów pomagali uczniom nauczyciele, bez których kłopotliwe mogło być choćby oszacowanie kosztów.

Młodzi zgierzanie dostali też okazję wypromowania swoich projektów. W drugim tygodniu grudnia w magistracie odbył się

LUKASZ SOBIERAŁSKI



Do rywalizacji o środki na realizację swoich pomysłów przystąpili uczniowie z 13 zgierskich podstawówek i gimnazjów



LUKASZ SOBIERAŁSKI

Piknik dziecięcego budżetu odbywał się w Sali Obrad Rady Miasta Zgierza. Autorzy starali się jak mogli, aby przekonać jak najwięcej rówieśników do swoich pomysłów

piknik budżetu, podczas którego dzieciaki z ogromną pasją i świetnie przygotowane, wykorzystując prezentacje multimedialne oraz słodczyce, przekonywały swoich kolegów do głosowania na ich pomysły. Z góry wiadomo było, że jedynie trzy z nich mogą zostać zrealizowane, a na zwycięstwie zależało wszystkim. – *Ciekawe, że projekty zgłaszane przez szkoły niekoniecznie w nich wygrały. Z tego można wnioskować, że jest w tym jakaś rzetelność, a dzieci rzeczywiście głosowały na projekty, a nie na swoje szkoły i dokonały takiego wyboru, który dla nich jest ważny* – podsumowuje koordynatorka budżetu Renata Malinowska-Koralewska. – *Niemniej wszystkie pomysły były ciekawe. Dlatego nie pozostaje mi nic innego, jak podziękować młodzieży, że tak się zaangażowała.*

Idea dziecięcego budżetu jest autorskim pomysłem prezydenta Staniszewskiego. Pojawiła się po czerwcowym posiedzeniu Dziecięcej Rady Miasta, podczas której najmłodszy mieszkańcy mieli za zadanie wypracować i poddać pod głosowanie własne projekty miejskie, które potem zostały rekomendowane Prezydentowi Miasta Zgierza. Pomysły dzieci okazały się bardzo dojrzałe i interesujące, a prezydent doszedł do wniosku, że warto oddać głos dzieciom i młodzieży w sprawach związanych z kierunkami rozwoju miasta oraz inwestycjami, które poprawią jakość życia, tym bardziej, że przedsięwzięcie rozwinięciem świadomości obywatelską u najmłodszej części społeczeństwa, wzmocni ich odpowiedzialność za najbliższe otoczenie oraz poziom identyfikacji z miastem. ●

# 1% dla zgierskich organizacji

244 289,67 złotych pod koniec ubiegłego roku wpłynęło na konta zgierskich organizacji pożytku publicznego (OPP). Jest to kwota z 1%, którą podatnicy przekazali stowarzyszeniom i fundacjom podczas corocznego rozliczania PIT-u.

## EMILIA ANTOSZ



Najwięcej wśród zgierskich organizacji – ponad 135 tysięcy zł, przekazano Stowarzyszeniu Hospicjum im. Jana Pawła II. Ponad 50 tysięcy otrzymało Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intel

tektualną Koło w Zgierzu, a w dalszej kolejności były Fundacja „Twój Poranek” (około 32 tys. zł) i Stowarzyszenie Przyjaciół Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego (prawie 17 tys. zł). Środki wpłynęły również na konto Stowarzyszenia Kameleon (4,8 tys. zł), Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Zdolności Dzieci i Młodzieży im. A. Gołąba (2,1 tys. zł), Stowarzyszenia Absolwentów Gimnazjum i Liceum im. Stanisława Staszica w Zgierzu (1tys.) oraz Fundacji na Rzecz Ochrony Obywateli (prawie 200 zł). Dane te zostały opublikowane we wrześniu 2016 r. przez Ministerstwo Finansów, a dotyczą zeznań podatkowych za 2015 r. – *Porównując ten wynik z poprzednim rokiem, kwota jest wyższa o 50 tysięcy zł. Wówczas na rzecz zgierskich OPP złożono ponad 4,5 tys. wniosków na łączną kwotę około 200 tys. zł.* – informowała Dorota Szymczak, kierownik Pierwszego Samodzielnego Referatu Postępowań Podatkowych w Urzędzie Skarbowym w Zgierzu. Wzrost zainteresowania przekazywania 1% rośnie z każdym rokiem.

### Oddać 1% na zgierskie OPP

W okresie rozliczenia podatkowego, tj. do końca kwietnia nasze skrzynki pocztowe pełne są ulotek OPP zachęcających do przekazywania 1%, w wielu miejscach pojawiają się plakaty, a organizacje prowadzą różne formy promocji 1%. Warto przeanalizować informacje i zastanowić się, komu możemy pomóc. – *Wszystkie środki z 1% przeznaczamy na budowę hospicjum. To bardzo potrzebna inwestycja, ponieważ najbliższy bezpłatny ośrodek hospicyjny znajduje się w Licheniu* – informuje Wiesława Kleszczyńska członek Stowarzyszenia Hospicjum im. Jana Pawła II – *Największy problem jest z tym, że Polacy myślą, że ten 1% płacą dodatkowo i jest on im zabierany. Tymczasem są to pieniądze, które i tak trafiłyby do Skarbu Państwa.*

Z kolei Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intel



Warto oddać 1% na organizację ze Zgierza. Liczy się każdy grosz

Koło w Zgierzu rozpoczęło budowę Centrum, w którym pomoc mają znaleźć osoby niepełnosprawne w ciągu całego jej życia. – *Za pieniądze pozyskane z 1% każdego roku rozbudowujemy budynek ośrodka szkolno-wychowawczego lub kupujemy sprzęt niezbędny do rehabilitacji* – deklaruje Dorota Marciniak.

### Jak to zrobić?

Każdy, kto wypełnia roczne zeznanie podatkowe (PIT), może przekazać 1% podatku dowolnie wybranej przez siebie organizacji. Warto pamiętać o zgierskich organizacjach,

gdyż to właśnie one mają realny wpływ na zmiany zachodzące w naszym mieście. Na druku zeznania należy wypełnić odpowiednią rubrykę, w którą wpisuje się numer KRS, nazwę wybranej organizacji oraz kwotę 1% podatku należnego. W rubryce „cel szczegółowy” można dodatkowo wpisać dla kogo konkretnie lub na jaki cel mają być przekazane pieniądze. I warto pamiętać, że przekazując 1%, nie tracimy ani złotówki. W ten sposób oddajemy na cel społeczny pieniądze, które w innym razie trafią do Skarbu Państwa. ●

### Wykaz organizacji pożytku publicznego ze Zgierza uprawnionych do 1% w 2016 r. (źródło: [pozytek.gov.pl](http://pozytek.gov.pl))

- Fundacja na Rzecz Ochrony Obywateli KRS0000019367
- Fundacja „Twój Poranek” KRS 0000317174
- Pomocna Dłoń KRS0000133764
- Stowarzyszenie Absolwentów Gimnazjum i Liceum im. Stanisława Staszica w Zgierzu KRS 0000175850
- Stowarzyszenie Hospicjum im. Jana Pawła II przy Parafii N.M.P. Różańcowej z siedzibą w Zgierzu KRS 0000145412
- Stowarzyszenie Kameleon KRS 0000257416
- Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Zdolności Dzieci i Młodzieży im. A. Gołąba KRS 0000166097
- Stowarzyszenie Przyjaciół Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Zgierzu KRS 0000274550
- Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” KRS 0000464354
- Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intel



# Nowa szkoła po staremu?

Kalendarzowy początek nowego roku mamy już za sobą. Prawdopodobnie będzie pełen niespodzianek, bogaty w dobre i mniej przyjemne doświadczenia, zarówno na polu osobistym, jak i zawodowym. Są jednak wydarzenia, które poruszają rodziców dzieci w wieku szkolnym, a które nastąpią na pewno wraz z nastaniem nowego roku szkolnego 2017/2018. Polską oświatę czeka bowiem rewolucja zmierzająca w stronę tego, co już było. Nie próbując oceniać tego, co będzie lub choćby co może być, spróbujmy podsumować to, co wiadomo z całą pewnością w kontekście realiów miasta, w którym pracujemy i żyjemy.

## RENATA KAROLEWSKA



Ciągle wiele spraw związanych ze zmianami w szkolnictwie pozostaje niejasne i niepewne. Wiadomo, że reforma obejmie wszystkie zgierskie szkoły: publiczne i niepubliczne.

Podstawówki wrócą do ośmioklasowego trybu nauczania, znikną gimnazja, pojawią się dwustopniowe szkoły branżowe, a okres nauki w szkołach ponadpodstawowych zostanie wydłużony do 4 i 5 lat. Zmieniają się też między innymi podstawy programowe. W konsekwencji reformy samorządy, takie jak choćby Zgierz, zostały postawione przed koniecznością podjęcia uchwał w sprawie utworzenia nowej sieci szkół do końca marca 2017 r. Propozycje zmian w naszym mieście już są gotowe. Wkrótce odbędą się konsultacje ze związkami zawodowymi i radami pedagogicznymi, a potem w połowie lutego projekt uchwały będzie przekazany do kuratorium oświaty.

## Zgierz ma plan

Od momentu ogłoszenia informacji o planowanej reformie, miasto z udziałem dyrektorów szkół rozpoczęło przygotowania do nadchodzących zmian. Wydział Edukacji i Młodzieży UMZ ma już pomysł, jak rozwiązać kwestię rozmieszczenia uczniów w istniejących budynkach szkolnych, tak aby wykorzystać istniejącą bazę, jednak zanim informacja pojawi się w przestrzeni publicznej, musi zostać poddana wszechstronnej analizie. Ważne jest, aby poprawić komfort nauki. – *Tym, co najbardziej doskwierało uczniom, nauczycielom i rodzicom była dwuzmianowość zajęć. Dlatego, odnosząc się do reformy, planowaliśmy zmiany tak, żeby ten problem wyeliminować* – relacjonuje Marek Lipiec Naczelnik Wydziału Edukacji i Młodzieży. – *Założyliśmy więc, zgodnie z wymogami uzyskania pozytywnej opinii Łódzkiego Kuratora Oświaty, że uczniowie klas siódmych przejdą całymi klasami do budynków dotychczasowych gimnazjów i dzięki temu młodzież będzie mogła korzystać z nauki bez obaw o dwuzmianowość.*

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, dyrektorzy zgierskich placówek oświatowych nie będą też musieli się martwić o wyposażeń pracowników do nauki przedmiotów



Od momentu ogłoszenia ustawy o reformie oświaty, w Zgierzu rozpoczęły się intensywne prace nad jej wdrożeniem

przyrodniczych (fizyka, chemia, biologia, geografia), których w budynkach dotychczasowych szkół podstawowych po prostu nie ma, ponieważ znajdują się one w obecnych gimnazjach, gdzie po wdrożeniu reformy zajęcia będą mieli uczniowie starszych klas.

## Nauczyciele nie do zwolnienia?

Największy niepokój wśród nauczycieli budzi, co zrozumiałe, ich przyszłość zawodowa. – *Nauczyciele szkół miejskich mogą spać spokojnie* – zapewnia Prezydent Miasta Zgierza Przemysław Staniszewski. – *Z przeprowadzonych symulacji wynika, że po wdrożeniu planowanego wariantu zmian, szkoły mogą wręcz mieć problemy z niedoborem pedagogów przede wszystkim nauczania wczesnoszkolnego. Oczywiście musimy mieć świadomość, że sytuacja będzie się zmieniała w każdym roku, bo reforma to proces zaplanowany na kilka lat, ale dla każdego, kto chce pracować w zawodzie, praca powinna się znaleźć.*

Choć przyszłość może przynieść niespodzianki, to jednak władze miasta zapewnia-

ją, że chcą uniknąć rewolucji i niepotrzebnego zamieszania, bo zależy im na tym, aby wprowadzane zmiany miały możliwie płynny charakter. – *Jestem pewien, że wiele problemów natury logistycznej, organizacyjnej i finansowej uda nam się przejść. Jedyne zagrożenia, jakie widzę, pojawiają się na płaszczyźnie emocji. Z tym będzie najtrudniej, choć liczę na elastyczne podejście nie tylko pracowników oświaty, ale też rodziców* – podkreśla prezydent Staniszewski. – *Nie mamy wyboru. Zmiany wdrożyć musimy.*

W związku z reformą Wojewoda Łódzki powołał 5-osobowy zespół ds. jej wdrożenia, w którym znalazł się między innymi naczelnik zgierskiej oświaty. Reprezentacja ma wypracować dobre praktyki w zakresie niezbędnych uchwał w zgodzie z obowiązującą ustawą. Zgierskie środowisko oświatowe może zatem liczyć na wieści z pierwszej ręki, ale też na szeroko zakrojoną akcję informacyjną, która będzie miała miejsce w placówkach edukacyjnych i w lokalnym Internecie. Również nasza redakcja będzie śledzić wydarzenia, informując na bieżąco o tym, co się dzieje. ●

# Nowoczesne wyposażenie dla zgierskich podstawówek

**W** drugim semestrze obecnego roku szkolnego uczniowie 5 zgierskich szkół podstawowych: 1, 4, 5, 10 i 11 będą korzystać z nowoczesnego sprzętu komputerowego i laboratoryjnego do nauczania przyrody oraz multimediów do nauczania języka angielskiego. A to dzięki dofinansowaniu w wysokości nieco ponad 1 332 tys. zł., pozyskanemu ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020. Prezydent Przemysław Staniszewski podpisał umowę w tej sprawie pod koniec grudnia.

Projekt „Zgierskie szkoły inkubatorem cyfrowych kompetencji uczniów przydatnych w zawodach przyszłości” zakłada, że miejskie placówki dostaną między innymi po 13 przenośnych zestawów komputerowych z oprogramowaniem, urządzenia wielofunkcyjne z możliwością kolorowego druku, interaktywne urządzenia do projekcji obrazu i emisji dźwięku (wraz z tablicami interaktywnymi), drukarki 3d, a dodatkowo sprzęt niezbędny do odpowiedniego zabezpieczenia zawartości komputerów i urządzenia do przekazywania pakietów danych. Dodatkowo pracownie szkolne zostaną



Pięć szkół podstawowych dostanie nowy sprzęt komputerowy i laboratoryjny

wyposażone w komplety preparatów biologicznych, przyrządy do obserwacji oraz do pomiaru i dokonywania doświadczeń, a także sprzęt laboratoryjny i multimedialny oraz lodówki do przechowywania preparatów.

Sprzęt będzie służył do prowadzenia dodatkowych, bezpłatnych zajęć pozalekcyjnych. Projekt przewiduje również szkolenia w zakresie dydaktyki dla nauczycieli w celu podniesienia poziomu nauczania. (rk)



Konkurs dla dzieci i młodzieży na zaprojektowanie pocztówki ze Zgierza miał zaskakująco wysoki poziom. Jury przyznało aż 24 wyróżnienia

Młodszy odcień miasta

## Pocztówka ze Zgierza

**M**iało Tkaczy, kościół św. Katarzyny Aleksandryjskiej, Park Miejski, Plac Kilińskiego, a przede wszystkim symbol miasta – jeź, widnieją na zgierskich widokówkach zaprojektowanych przez uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. 8 grudnia 2016 r. wręczono nagrody laureatom międzyszkolnego konkursu plastycznego „Pocztówka ze Zgierza”, który został zorganizowany w ramach obchodów jubileuszu 50-lecia Towarzystwa Przyjaciół Zgierza przez Zespół Szkół Społecznych TPZ i I Społecznej Szkoły Podstawowej TPZ w Zgierzu. Zadaniem uczestników było przygotowanie widokówki promującej walory miasta. Prace mogły być wykonane w różnych technikach plastycznych. Wpłynęło 131 propozycji zgierskiej kartki pocztowej, spośród których jury wybrało laureatów w 3 kategoriach wiekowych: klasy I-III szkoły podstawowej,

klasy IV-VI szkoły podstawowej i gimnazjów. A ponadto przyznało aż 24 wyróżnienia, argumentując decyzję bardzo wysokim poziomem artystycznym nadesłanych prac. W konkursie wzięli udział nie tylko zgierscy uczniowie. Pocztówki przysłali również podopieczni szkół z Łodzi, Białej i Szczawina. Organizatorzy twierdzą, że głównym celem konkursu było zwrócenie uwagi dzieci i młodzieży na miasto, w którym uczą się i żyją. Jednocześnie była to doskonała okazja do poznania tradycji i historii Zgierza. Komisja konkursowa zwróciła uwagę na zaangażowanie nauczycieli w motywowanie uczniów do udziału w wydarzeniu. Zwycięskie pocztówki zostały zaprezentowane u organizatorów. Natomiast w styczniu zawisną w Galerii Sztuki Parku Kulturowego Miasta Tkaczy, a później pokazane będą holu Urzędu Miasta Zgierza przed Salą Obrad Rady Miasta Zgierza. (ea)

# Mamy, wyjdźcie z domu!

Jak znaleźć czas na aktywność, gdy ma się małe dzieci? To niełatwe, ale najważniejsze to chcieć. Okazuje się, że w naszym mieście jest wiele możliwości, by poprawić sobie samopoczucie, a przy okazji zadbać o zdrowie, nie pozostawiając przy tym dzieci w domu pod opieką rodziny czy przyjaciół. Rynek coraz częściej oferuje projekty i przedsięwzięcia z myślą o młodych mamach.



Kącki dla dzieci w klubach fitness są coraz bardziej popularne



Ćwiczenia fizyczne są nie tylko zdrowe, ale i zabawne

## BEATA PIECHOTA



Kreatywna zabawa z dziećmi w domowym zaciszu, pyszne śniadania i podwieczorki, lśniący dom, ubrania poskładane w kostkę – to marzenia młodych mam, które w swej nowej roli pragną ze wszystkich sił wszystko robić perfekcyjnie. Prawda jest jednak taka, że każdemu należy się chwila dla siebie i zamiast ciągle sprzątać mieszkanie, warto wyjść do ludzi i aktywnie spędzić czas, zwłaszcza że niekiedy zmęczenie i nadmiar obowiązków najwywyczajniej przytłaczają.

### Projekty społeczne

Naprzeciw mamom, które nie chcą siedzieć w domach, wyszły studentki Uniwersytetu Łódzkiego, które zainicjowały projekt „Wyciągamy mamy z domu”. Polegał on na prowadzeniu zajęć fitness w klubie Forma w Zgierzu dla mam i ich dzieci. W czasie kiedy pracowały nad piękną sylwetką, ich pociechami zajmowali się

opiekunowie, fundując maluchom wspaniałą rozrywkę. Starsze dzieci natomiast uczestniczyły w zajęciach wraz z mamami. Przy okazji można było wesprzeć akcję charytatywną „Trzewiki”, przekazując zabawki dla Rodzinnego Domu Dziecka. Pomysł się sprawdził, a zgierski klub rozważył wprowadzenie na stałe zajęć do grafiku. – *Na razie w klubie odbywają się zajęcia zumbi, na które chętnie przychodzą kobiety wraz ze swoimi córkami* – stwierdza Beata Urbańska, właścicielka Klubu Forma w Zgierzu.

### Aktywność dla małych i dużych

Inne zgierskie kluby również mają bogatą ofertę programów fitness dla najmłodszych. – *Dwa razy w tygodniu prowadzimy zajęcia boksu i tańca dla dzieci. W tym samym czasie prowadzone są zajęcia dla dorosłych. Rodzice oczywiście mogą też skorzystać z siłowni, podczas gdy pociechy ćwiczą na sali. Karnet dla dziecka bez limitu wejść to koszt 99 złotych.* – informuje Bianka Zatorska właścicielka klubu Fru Fitness w Zgierzu. Również Stacja Nowa Gdynia proponuje równoległe

zajęcia. Podczas gdy rodzice spędzają czas na basenie, siłowni, w saunie, dzieci efektywnie ćwiczą z instruktorem. W każdy dzień powszedni w godzinach popołudniowych odbywają się zajęcia Fitness Kids. Najmłodszy mają do wyboru m.in. jogę, fitness, gimnastykę korekcyjną czy trening obwodowy. Cena pojedynczych zajęć to 19 zł, dostępne są też karnety. – *Te zajęcia cieszą się dużym zainteresowaniem, ale oprócz zajęć na sali, dysponujemy także specjalną strefą Kid Zone, gdzie za symboliczną opłatą na dzieci czeka opiekunka i zabawki* – mówi Mateusz Matusiak ze Stacji Nowa Gdynia w Zgierzu. W tym roku wprowadzono dodatkowo warsztaty twórcze dla dzieci w wieku 7-9 lat, pozwalające rozwinąć zdolności manualne.

Decyzja o rozpoczęciu aktywności fizycznej dobrze wpisuje się w noworoczne postanowienia, jednak warto ćwiczyć niezależnie od pory roku, tym bardziej, gdy towarzyszą nam nasze pociechy, bo korzyści są obopólne. Pielęgnując naszą sprawność, wyrabiamy w dzieciach dobre nawyki i wzmacniamy więzi, a to z pewnością zapoczątkuje w przyszłości. ●

# Nowe życie ulicy Śniechowskiego



LUKASZ SOBIERAŁSKI

Kompleksowa i gruntowna przebudowa ul. Śniechowskiego poprawi komfort mieszkańców i użytkowników drogi

**D**obra wiadomość dla mieszkańców ul. Śniechowskiego. W końcu frontowe elewacje ich domów przestaną być zalewane strumieniami wody, a przechodnie już nie będą musieli obawiać się zimnych pryszniców, które fundowały im przejeżdżające samochody. W tym roku odbędzie się remont tej mocno wysłużonej drogi. Miasto dostało blisko milionowe dofinansowanie na realizację inwestycji wartej 1 847 846 zł. Będzie to przebudowa kompleksowa, dostosowująca ulicę do wymogów związanych z ciężkim transportem

drogowym. Obecna konstrukcja drogi nie jest dostosowana do obciążeń, które przenosi, stąd ciągle problemy ze stanem nawierzchni. Podobnie jest z torowiskiem, dlatego ono również zostanie gruntownie przebudowane i osadzone w żelbetonowej płycie. Ponadto w wyniku remontu powstanie efektywniejszy niż dotychczas system odwodnienia drogi i kanalizacja deszczowa na całym odcinku. Do tego nowe chodniki, zjazdy, oświetlenie i co chyba najważniejsze, przynajmniej dla mieszkańców, to w ulicy w końcu zostanie wybudowana sieć

kanalizacyjna. Warto też wspomnieć o korzyściach pośrednich wynikających z przebudowy drogi, czyli o niższym poziomie hałasu i wyższym poziomie bezpieczeństwa. Na Śniechowskiego powinna poprawić się też płynność przejazdu samochodów, co z pewnością odczują użytkownicy drogi, mieszkańcy oraz pracownicy firm znajdujących się przy ulicy.

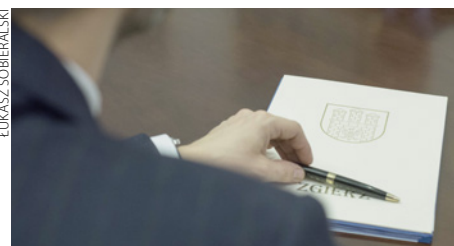
Śniechowskiego to ważny fragment tranzytu krajowego, ale równie istotny dla ruchu regionalnego i lokalnego, łączący drogą krajową 91 z drogą powiatową 5102E. (rk)

## Internet

# Porozumienie ze zgierskimi firmami informatycznymi i telekomunikacyjnymi

**P**rezydent Miasta Zgierza Przemysław Staniszewski podpisał w poniedziałek 19 grudnia 2016 r. porozumienie z przedstawicielami zgierskich firm sektora ISP: Pawłem Bieniem (pełnomocnik firmy EURON), Karolem Pruskim (współwłaściciel firmy SKOMUR), Rafałem Rodziewiczem (Wiceprezes Zarządu firmy TECHNITEL) i Zbigniewem Zapartem (Prezes TV CENTRUM). Sygnatariusze dokumentu deklarują współpracę na rzecz budowy społeczeństwa informacyjnego,

rozwój istniejącej infrastruktury światłowodowej oraz wspólne projekty inwestycyjne i szkoleniowe dla mieszkańców mające na celu przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu. W wyniku porozumienia, przy założeniu, że będzie zainteresowanie mieszkańców, firmy zgierskie zamierzają rozbudowywać sieć światłowodową oraz planują występować o środki zewnętrzne na różne formy szkoleń i akcji upowszechniających informacje na temat prowadzonych działań. (rk)



Porozumienie ze zgierskimi firmami może przyczynić się do wzmocnienia konkurencyjności rynku usług informatycznych w mieście

LUKASZ SOBIERAŁSKI

# Zima bywa zła

Nie ma roku, aby zimą, szczególnie gdy temperatury spadają znacznie poniżej zera, służby nie odnotowywały jakichś ofiar mrozów. A statystyki są zatrważające. Przez dwa i pół miesiąca na przełomie poprzedniego i obecnego roku, według danych Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, w kraju zmarło 75 osób. Wielu tych bezsensownych śmierci można by uniknąć w wyniku spostrzegawczości, a przede wszystkim wyobraźni innych ludzi.

## RENATA KAROLEWSKA



Stereotyp jest taki: bezdomny lub pijak zmarł, bo wypił tyle, że stracił kontakt z rzeczywistością. Faktycznie, część ofiar to osoby bezdomne, uzależnione, które wypivszy co nieco początkowo czuły ciepło.

Jednak alkohol jest zdradliwy i po jakimś czasie, zamiast grzać, wychładza organizm. A gdy na zewnątrz – 10°C, wystarczy kilka, a najwyżej kilkanaście minut, żeby temperatura ciała spadła poniżej krytycznej granicy, od której nie ma szans na ratunek.

Jednak problem nie dotyczy wyłącznie ludzi żyjących na marginesie społecznym. Część z nich to nasi sąsiedzi, zwykli ludzie, którym zdarzyło się wypić więcej niż zwykle i zasnąć na przystanku w oczekiwaniu na autobus do domu. To także ludzie, którzy zasnęli gdzieś na zewnątrz, bo gwałtownie spadł im poziom cukru we krwi albo poczuli się źle z innego powodu i usiedli, by chwilę odpocząć. Oni też są ofiarami mrozów i wpisują się w ponure policyjne statystyki.

Trzecią grupę silnie narażoną na chłody są osoby starsze, samotne, niesamodzielne, chore – również nasi sąsiedzi i znajomi. – *W zeszłym roku dostaliśmy wezwanie do zadbano domu, wewnątrz którego znajdowała się skrajnie wyziębiona starsza pani. Okazało się, że nie miała pieniędzy na ogrzewanie, wskutek czego popękały rury w domu, ciecz się wylała i na podłodze było około 10 cm lodu. Wszystko było zamrożone. Do tego nie było prądu* – relacjonuje Komendant Straży Miejskiej w Zgierzu Dariusz Berezewski i dodaje, że gdyby nie przytomność umysłu sąsiada, kobieta prawdopodobnie nie przeżyłaby najbliższych godzin. Ta historia miała swój happy end. Zgierzankę uratowano. W czasie jej pobytu w szpitalu naprawiono uszkodzenia, a problem zgłoszono do MOPSu, pod nadzorem którego kobieta jest do dziś. Niestety, historie wielu ludzi kończą się tragicznie.

## Można pomóc

Warto podkreślić, że każdy z nas może uratować czyjeś życie. Kluczem jest empatia, wyobraźnia, spostrzegawczość. – *Warto obserwować otoczenie* – mówi Dariusz Berezewski – *Na naszej liście jest około 20 osób ze Zgierza, które znamy z imienia i nazwiska, o których wiemy, że są w niebezpieczeństwie. Zagrożonych jest oczywiście*



więcej. Najtrudniej pomóc ludziom, którzy są przyjezdni lub takim, którzy z jakichś powodów nagle zostają bez dachu nad głową, tak jak miało to miejsce w grudniu w przypadku starszego małżeństwa, koczującego w pobliskim składowisku odpadów niebezpiecznych. Udzielono im pomocy dzięki interwencji jednego z mieszkańców, którego zaniepokoił widok podczas codziennego spaceru.

Służby zwykle w takich sytuacjach powiadają Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, który może znaleźć dach nad głową dla takiej osoby. Choć tu znów można zderzyć się ze stereotypem, zgodnie z którym bezdomni wcale nie chcą korzystać z noclegowni i przytulisk, bo nie wolno tam pić alkoholu. Tymczasem wielu potrzebujących skarży się raczej na brak intymności, brud, pasożyty, choroby zakaźne oraz na to, że są okradani przed współlokatorów. Jednak, co warto wiedzieć, MOPS oferuje różną pomoc, w tym również darmowe, ciepłe posiłki lub odzież. Nie tylko pobyt w noclegowni.

## Nie tylko ludzie są zagrożeni

Na mrozy i chłód narażone są także domowe zwierzęta. Zwykle od października gwałtownie wzrasta liczba interwencji dotyczących psów i kotów. To skok o co najmniej 20%. Potem liczba zgłoszeń jeszcze bardziej rośnie i strażnicy przyjmują nawet czterdzieści, pięćdziesiąt interwencji miesięcznie. – *Może dlatego, że ludzie są wrażliwi na krzywdę zwierząt i jak widzą biegającego psa, to zgłaszają to do nas. Co istotne, większość to interwencje uzasadnione* – mówi komendant zgierskich strażników – *Wielokrotnie interweniowaliśmy w sprawie psów, którym sierść przymarza do podłoża. Taka sytuacja to duży problem dla psa. Sam sobie nie da rady. Trzeba też zwracać pilną uwagę na młode kocięta. One też są bezbronne.*

Strażnicy proszą o czujność i o zgłaszanie do nich lub na policję sytuacji, w których podejrzewamy zagrożenie dla czyjegoś życia. Warto też pamiętać, że im niższa temperatura, tym mniej czasu wystarczy na poważne, często nieodwracalne, zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu. Należy też brać pod uwagę, że zapewnienia człowieka, który zlodowaciały siedzi gdzieś na wolnym powietrzu, że wszystko jest w porządku, nie zawsze są wiarygodne, bo brak dreszczy paradoksalnie może oznaczać, że hipotermia osiągnęła poziom bezpośrednio zagrażający życiu. Jeśli zatem cokolwiek wzbudza nasz niepokój, należy reagować natychmiast. ●

# Góry w doskonałych kadrach

W górach jest co najmniej kilka razy do roku, a swoje wędrówki planuje tak, by mieć czas na robienie zdjęć i doskonalenie swojego warsztatu. Michał Woźniakowski – fotograf amator z zawodu jest architektem.

MICHAŁ WOŹNIAKOWSKI

**Prowadzisz stronę internetową [mw-fotografia.pl](http://mw-fotografia.pl). Zamieściłeś tam takie zdanie, że góry i fotografia to twoje dwie największe pasje. Która z nich była najpierw?**

**MW:** Trudno powiedzieć. W górach po raz pierwszy znalazłem się, mając zaledwie rok. Oczywiście nic z tamtego czasu nie pamiętam. Moi rodzice często gdzieś wyjeżdżali, a ja im towarzyszyłem. Moje zamiłowanie do gór było naturalną konsekwencją rodzinnych wyjazdów. Kiedy zrobiłem pierwsze zdjęcie? Zapewne, gdy miałem kilka lat. Jako 11-latek asystowałem tacie w zakupie powiększalnika. Moment, gdy niósł do domu duże czarne pudło, zapadł mi w pamięć. To właśnie tata zarazil mnie pasją do robienia zdjęć.

**Za co tak uwielbiasz góry?**

**MW:** To głównie emocje, obcowanie z potęgą, majestatem, przestrzenią, wysokością. Człowiek tam czuje się bliżej nieba. Może patrzeć na świat z góry. To walory estetyczne i kolory, których w codziennym życiu nie ma. Aspekt fizyczny, czyli zmęczenie spowodowane włączoną, powoduje, że człowiek wraca w zupełnie innej kondycji, czuje się młodszy i zrewitalizowany. Góry zaspakajają potrzebę zdobywcy, która drzemie w każdym z nas. Obieramy sobie cel, do którego dążymy i go realizujemy. Pozwalają oderwać się od codzienności, przenieść się w zupełnie inny świat. Dzisiaj wszędzie zabieramy z sobą telefon komórkowy, więc zdarza się, że ktoś nas na chwilę wyrwa z górskiego świata, ale to naprawdę dzieje się tylko na chwilę.

**A co pociąga cię w fotografii?**

**MW:** To silna potrzeba tworzenia czegoś, co sprawia mi ogromną radość. Czasami

wyduje się, że ten dorobek jest wszystkim, co człowiek ma, stworzy, zarejestruje i pozostawi po sobie.

**Jak sam deklarujesz, głód coraz doskonalszych kadrów jest teraz w tobie silniejszy niż kiedykolwiek. Czym jest ten doskonały kadr?**

**MW:** To się wie dopiero wtedy, kiedy ogląda się ten doskonały kadr. W fotografii krajobrazu wiele spraw jest oczywistych, jak choćby poszukiwanie dobrego światła czy interesującej kompozycji kształtów, barw i faktur. Całość musi być syntetyczna i zawierać jasny przekaz. Myślę jednak, że jest coś jeszcze. Mam w pamięci zdjęcie wodospadu, wykonane od góry, z pewnej wysokości. Praktycznie cały kadr wypełniała mgła,

ledwie majaczyły strugi wody i krawędzie urwiska – można było się domyślić, że woda wpada w olbrzymią, skalną studnię. Ujęcia takie jak to wykorzystują naszą wyobraźnię, która uzupełnia to czego nie widzimy. Tworzenie tak oszczędnych kompozycji wymaga odwagi – często kadrujemy zbyt szeroko, bo wydaje nam się, że oglądający nie odczytają zdjęcia. To pułapka, w którą wpadają nie tylko początkujący. Często w wykonanym zdjęciu odnaleźć można fragmenty ciekawsze niż całość.

**Próbując zrobić zdjęcie naturze, często nie udaje nam się oddać jej uroku. Twoi towarzysze podróży natomiast twierdzą, że ty potrafisz znaleźć coś interesującego w pozornie zwyczajnym pejzażu. Jak to robisz?**

SYLWIA GRUSZEK-WOŹNIAKOWSKA



**MW:** To jest sztuka robienia czegoś z niczego. Czasami to coś jest gdzie indziej niż się na pozór wydaje. Spektakularny krajobraz nie przełoży się na dobre zdjęcie, gdy zabraknie odpowiedniego światła i odwrotnie, zwyczajne motywy, obok których wiele razy obojętnie przechodzimy we właściwym momencie potrafią „zrobić” świetną fotografię.

#### Gdzie i kiedy wyjeżdżasz najchętniej?

**MW:** Najbardziej ciągnie mnie w góry wysokie. To wynika z potrzeby doświadczenia wysokości i przestrzeni. Natomiast na krótkie wyjazdy chętnie wybieram Beskidy lub Jurę. Uwielbiam różnorodność, która pojawia się wraz z nastaniem kolejnych pór roku. Jednak szczególnie lubię zimę, która ma coś w sobie takiego, że nadaje górom syntetyczny charakter. Kontrasty bieli śniegu i ciemnych skał ładnie się przekładają na fotograficzne zdobycze.

#### Którą wyprawę wspominasz najczęściej?

**MW:** Mając 16 lat, wchodziłem na najwyższe szczyty słowackich Tatr. Sam, bez przewodnika, co nie jest dozwolone. Wspominam też przejście przez lodowiec w Dachsteinie,

gdzie również byłem sam. Praktycznie od razu zgubiłem szlak i przeszedłem na przełaj, niejednokrotnie zapadając się w głęboki śnieg, co mogło się różnie skończyć... Niewątpliwie było to ciekawe doświadczenie. Wyjazd w góry Bułgarii miał posmak prawdziwej przygody z uwagi na spartańskie warunki w schroniskach. Jeden z obiektów pozbawiony był toalety, pryszniczki znajdowały się w betonowym bunkrze z otworami, choć bez okien, na szczęście była w nich ciepła woda.

#### Twój najwyższy zdobyty szczyt, to...

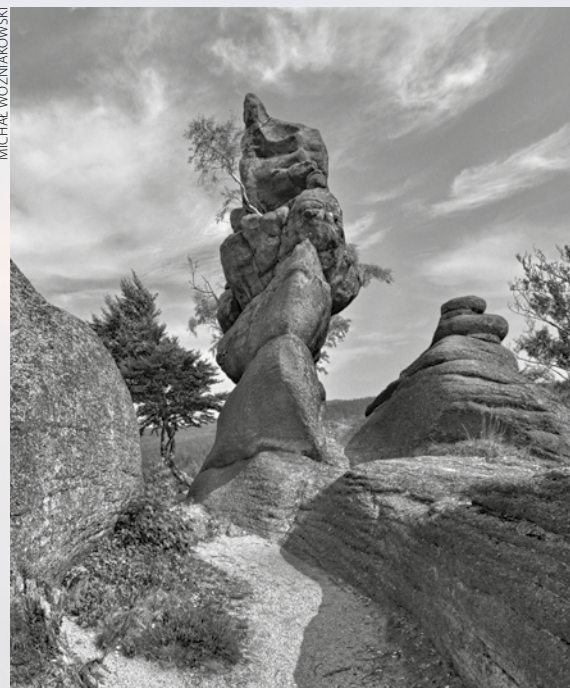
**MW:** Czterotysięczny Breithorn w Alpach. Ostatnie 700 m do szczytu pokonuje się po lodowcu. Chociaż sama wspinaczka nie jest trudna, to bez specjalistycznego sprzętu nie dojdzie się do końca.

#### A słynne ośmiotysięczniki? Pociągają cię?

**MW:** Himalajskie marzenia po głowie się kołaczą. W dzieciństwie czytałem mnóstwo o wyprawach w te góry. Pojechać i zobaczyć – z tym nie powinno być problemu, natomiast to, co uda się zdobyć, to jest sprawa otwarta.

*Rozmawiała Emilia Antosz*

MICHAŁ WOŹNIAKOWSKI



Sudecki wartownik w obiektywie autora

## Dzielnice Zgierza

# Z czego Zgierz się składa?

**MACIEJ WIERZBOWSKI**



W grudniu 1988 r. wśród kilku przyłączonych do miasta podzgierskich wsi, znalazł się stosunkowo niewielki obszar na zachód od Krogulca – Kontrewers. Nazwa dziwna. Jeszcze według planu z 1826 r. istniały na pograniczu Zgierza trzy obszary zwane Kontrewers, co oznaczało tereny sporne. Dwa były położone na północno-wschodnich peryferiach miasta, na pograniczu z Dąbrówkami, trzeci przylegał na wschodzie do części lasu Krogulec, pozostałej przy dawnej wsi Kargulec. W północnej części spornego obszaru, należącego do dóbr ludźmierskich, wycyzono w latach 60. XIX w. osiedle. W ten sposób mamy wyjaśnienie tej dziwnej nazwy, którego dzisiejsza nazwa jest z pewnością zniekształceniem terminu prawnego. Obecnie nazwa wsi pozostała w nazwie ulicy. A tak przy okazji, to chciałbym zwrócić uwagę na piękny zwyczaj pozostawiania nazw wsi właśnie jako nazw ulic. To bardzo dobra praktyka, która pozwala zachować pamięć o zlikwidowanych miejscowościach. Co prawda ulica Kontrewers nie może pozszyć się jakąś zabudową (nie ma przy

niej chyba żadnej posesji), ale zobaczymy, co będzie za kilkadziesiąt lat. Dzisiejsza zabudowa koncentruje się przy ul. Jedlickiej, która jest naturalnym ciągiem dawnej zgierskiej drogi do Jedlicze. Są tu jeszcze ulice: Zielona i Miodowa.

W 1900 r. na tym terenie mieszkało niewiele, bo 54 osoby. Zaś w czasie spisu powszechnego zidentyfikowano na miejscu 138 mieszkańców – wszyscy deklaruwali narodowość polską i wyznanie rzymsko-katolickie, choć jeszcze przed 1914 r. odnotowano we wsi obecność mariawitów. Powierzchnia gruntów ornych należących do wsi wynosiła 325 morgów, co czyniło Kontrewers drugą pod względem wielkości obszaru wsią z przyłączonych do Zgierza w II połowie XX w. Ciekawostką stanowi z pewnością nazwa przystanku kolejowego, w której materializuje się ogólnie znany fakt, że PKP to „państwo w państwie”. Przystanek nosi nazwę Jedlicze Łódzkie. Jeżeli jeszcze pierwszy człon można zrozumieć, to już drugi, Łódzkie, tak się ma do rzeczywistości, jak pięść do oka. Jeżeli już musi być w przymiotnik, to nazwa powinna brzmieć Jedlicze Zgierskie. Tak czy owak, jest to trzecia (jeżeli chodzi o chronologię) stacja na terenie naszego miasta i jedna z najbardziej wypadkowych. W latach 90. miały tam miejsce 2 zdarzenia, a trzeba też pamiętać o największej tragedii, do jakiej doszło przed przeszło 30 laty, kiedy to

na wjeżdżający na stację pociąg osobowy relacji Gdynia-Łódź Kaliska ruszyła nagle stojąca pod semaforem lokomotywa, dosłownie taranując jeden z wagonów i zabijając 5 osób, w tym dzieci.

Wróć jeszcze do nazwy Jedlicze Łódzkie. Od pewnego czasu nawet w poważnych pismach naukowych spotykamy określenia podkreślające „łódzkość”. Gdzieś tam można znaleźć informację, że las chełmski to pozostałość „starej puszczy łódzkiej”. Ostatnio mówi się i pisze, że bł. Rafał Chyliński to „łódzki święty”. Otóż z całym szacunkiem dla sąsiedniej gminy, to lasy zgierskie od wieków ciągnęły się do „granic radogoskich”, czyli do dzisiejszego Helenówka. Dalej była jeszcze wioska Bałuty, a dopiero trzecią wsią była Łódź. A kto dwieście lat temu interesował się trzecią wsią? Było tak, że powiat był w Zgierzu, a lyczkom łódzkim zależało na dobrej opinii u władz.

A tak przy okazji to Jedlicze są jedną z najstarszych miejscowości w naszej okolicy. Pomijając dane archeologiczne, które świadczą o zamieszkiwaniu tych terenów kilka tysięcy lat temu, to praktycznie od średniowiecza były notowane w dokumentach. Oczywiście stąd też pochodził ród Jedlickich. Dzisiejsze wsie Jedlicze A i Jedlicze B to pozostałość parcelacji związanej z uwłaszczeniem po Powstaniu Styczniowym. Nota bene, prawie żadna wieś nie ostała się w starym miejscu. A gdzie znajdował się stary dwór jedlicki a przy nim wieś, tego nie wiem. Może ktoś pomoże?



[www.modnalogistyka.pl](http://www.modnalogistyka.pl)



[rekrutacja.strykow@arvato.pl](mailto:rekrutacja.strykow@arvato.pl)

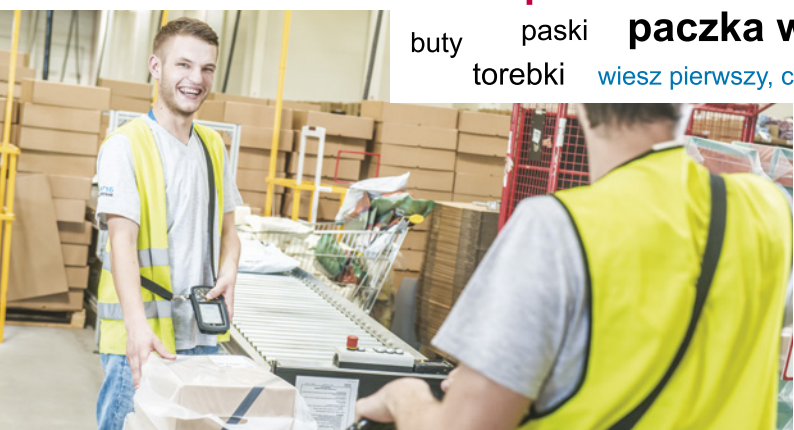


667 320 053 | 667 320 161 | 667 320 238

## Magazyn otwarty na nowych Pracowników!



modne ubrania **odzież** najnowsze trendy modowe  
**lekka praca** światowe marki odzieżowe stylowe  
buty paski **paczka waży do 2 kg** kreacje  
torebki **wiesz pierwszy, co będzie obowiązywało w sezonie!**



#PracaNaSerio



Prawdziwa  
atmosfera



Prawdziwy  
rozwój



Prawdziwa  
satisfakcja



Prawdziwa  
praca

## Pakowanie modnej odzieży w Strykowie\*

\*w Sosnowcu k. Strykowa



Umowa  
o pracę



Dofinansowanie  
do posiłków



Karta medyczna  
lub sportowa



Bezpłatny  
transport



# Listy w obronie praw człowieka

12 dni ludzie na całym świecie pisali listy w obronie 11 prześladowanych osób. Tylko w Polsce w blisko 800 miejscach napisano ich niemal 360 tysięcy. W pierwszych dniach grudnia odbył się już po raz szesnasty Maraton Pisania Listów Amnesty International. Podobnie jak w ubiegłych latach, dzięki CKD, w inicjatywę włączyli się zgierzanie, którzy z zaangażowaniem wzięli w dłonie kartki i długopisy, co w efekcie dało 141 listów.

## BEATA PIECHOTA



W tym roku pisano między innymi w sprawie byłego współpracownika wywiadu USA Edwarda Snowdena, którego historia i przymusowa emigracja poruszyła opinię publiczną. Innymi bohaterami tegorocznej

akcji byli: torturowany i uwięziony za pokazanie flagi Johan Teteriss z Indonezji, dziesięcioletnia albinoska Annie Alfred z Malawi, której części ciała są łakomym kąskiem dla handlarzy i szamanów oraz pokojowy aktywista – profesor uniwersytecki Ilham Tohti – skazany w Chinach na dożywocie (więcej informacji o wszystkich bohaterach maratonu dostępnych jest na stronie [www.amnesty.org.pl](http://www.amnesty.org.pl)). Najwięcej, bo ponad 70 listów, zgierzanie napisali w obronie osób z albinizmem, których życie bywa w niektórych krajach Afryki poważnie zagrożone. – *Osoby dotknięte tą przypadłością są mordowane, części ich ciał używane jako amulety. Najbardziej cieszymy się jednak z tego, że udało się zebrać listy w obronie każdego z 11 tegorocznych bohaterów Maratonu Pisania Listów* – podsumowała Paulina Małecka z CKD w Zgierzu.

CENTRUM KULTURY DZIECKA W ZGIERZU



CKD udostępniło materiały niezbędne do pisania listów wszystkim uczestnikom akcji

Ta coroczna akcja daje szansę realnej pomocy ludziom, których prawa są łamane, a ich życie jest zagrożone. W poprzednich latach udało się pomóc takim osobom, jak m.in. Moses Akatugba z Nigerii, skazanemu

za zbrodnię, której nigdy nie popełnił czy Yecenia Armenta z Meksyku. Kobieta była torturowana przez policję, zmuszona do podpisania zeznań z zawiązanymi oczami i więziona przez 4 lata za rzekome zamordowanie męża. Listy w jej sprawie pisaliśmy w zeszłym roku. Dziś kobieta jest wolna.

Maraton Pisania Listów był elementem obchodów Międzynarodowego Dnia Praw Człowieka (10 grudnia). Centrum Kultury Dziecka w Zgierzu udostępniło miejsce, w którym każdy zainteresowany mógł zapoznać się z historią bohaterów. Listy pisać można było, korzystając z gotowego wzoru lub pisząc kilka słów od siebie. CKD wyszło również z inicjatywą zorganizowaną zbiorowego pisania dla grup, z czego skorzystały: Regionalna Organizacja Self-Adwokatów (ROSA) z Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną koło w Zgierzu oraz młodzież z Gimnazjum nr 1 w Zgierzu. Dla uczniów odbyły się warsztaty, podczas których wcielono się w rolę bohaterów maratonu, przygotowano też projekcje na ich temat. Do tegorocznej akcji przyłączyło się liceum ZSO im. Staszica w Zgierzu.



Uczniowie ZSO im. S. Staszica chętnie włączyli się w akcję

CENTRUM KULTURY DZIECKA W ZGIERZU

## Z Kazachstanu do Polski



Polska rodzina z Kazachstanu przyjechała do Zgierza 17 grudnia 2016 r. Na start dostała nie tylko dach nad głową, ale też kilka przydatnych prezentów

Po wielu latach sukcesem zakończyły się starania polskiej rodziny z Kazachstanu, która od 2002 r. starała się o powrót do kraju przodków. W przedsięwzięciu tym odbyło się uroczyste przekazanie

im mieszkania w Zgierzu z udziałem władz miasta, księdza proboszcza parafii św. Katarzyny, przedstawicieli zgierskich spółek i urzędu miasta. Podczas spotkania ze strony gospodarzy padło wiele słów zachęty, obietnice wsparcia, choćby w załatwieniu niezbędnych dokumentów. Były też praktyczne prezenty na początek nowego życia i zarazem z okazji świąt.

Siedmioro nowych zgierzan to tak naprawdę trzy rodziny – córka i syn państwa Zurakowskich mają już swoje dzieci, które przyjechały tu razem z rodzicami. Przed nimi jeszcze kilka miesięcy wyteżonej aktywności związanej z uzyskaniem niezbędnych dokumentów potwierdzających ich wykształcenie, doświadczenie zawodowe oraz, co najważniejsze, konieczność otrzymania numerów NIP i pesel oraz dowodów osobistych. Repatrianci mogą liczyć na pomoc

LUKASZ SOBIERAJSKI



W przybyłej do Zgierza rodzinie jest dwoje dzieci. One z pewnością najszybciej odnajdą się w nowym otoczeniu

urzędników ze zgierskiego magistratu w załatwianiu formalności pobytowych i poznaniu nowego otoczenia.

Większą część kosztów związanych ze ściąganiem rodziny do Polski pokrywa Łódzki Urząd Wojewódzki. Repatrianci objęci są trwającym rok rządowym programem adaptacyjnym, na mocy którego otrzymują zasiłek na zagospodarowanie. Ponadto z budżetu państwa pokrywane są koszty związane z utrzymaniem, nauką języka polskiego czy podnośzeniem kwalifikacji zawodowych. (rk)

## Refleksja o książce

# Montecristo – nie tylko dla wielbicieli kryminału

**GRZEGORZ IGNATOWSKI**



Co chciałbyś otrzymać w prezencie z okazji świąt Bożego Narodzenia? Z takimi samymi lub podobnymi pytaniami zwracano się również do naszych znajomych. Jestem pewien, że nie tylko ja odpowiadałem, że

chciałbym dostać książkę. Wielu moich najbliższych prosiło o kryminały. Nic w tym dziwnego. Powieści kryminalne, szczególnie skandynawskie, cieszą się ciągle dużym powodzeniem. Ja zaś powiem, że nie tak dawno przeczytałem dzieło Martina Suter'a zatytułowane „Montecristo”. Powoli odslaniamy treść. Najnowsza książka szwajcarskiego pisarza niewiele ma wspólnego z bezludną wyspą na Morzu Tyrreńskim. Ile łączy ją z dobrze znaną powieścią o dziejach pewnego hrabiego, niech czytelnicy przekonają się sami. Kryminał trzyma w napięciu od początku do końca. Kim jest bohater? Tymczasowo zajmował się robieniem reportaży za pomocą urządzeń wideo. Rozumiemy, dlaczego nie przykładał się do swojej pracy. Dość groteskowo brzmi ta jego tymczasowość. Miał przecież niemal czterdzieści lat. Jonas Brand marzył, aby zostać reżyserem filmowym. Od wielu lat nie miał kontaktów z rodziną. Po zrobieniu matury pokłócił się z rodzicami i włóczył po różnych planach filmowych. W branży filmowej był gońcem,

kierowcą, związał i rozwijał kable. Za zarobione pieniądze sfinansował kurs operatora filmowego. Po rozwodzie żył z wieloma kobietami, uwielbiał też kuchnię indyjską. Z pasją, lecz bez żadnej logiki i celu, kolekcjonował różne przedmioty. Namyślnie zatem kupował przedmioty z Azji, różnego rodzaju militaria, porcelanę, wytwory sztuki ludowej. Dorzućmy jeszcze kryształowe żyrandole i meble rurowe ze stali. Na pewno każdy czytelnik już wie, że musiało wydarzyć się coś, co sprawiło, że życie Branda całkowicie się odmieniło. Nie chodzi tylko o to, że się zakochał do szaleństwa. Jest to poniekąd zrozumiałe. W książce przeczytamy, że był wrażliwym, uczuciowym i sentymentalnym mężczyzną. Co zatem zdecydowało o tym, że wyrwał się z letargu? Przypadek. Jechał pociągiem z Zurychu do Bazylei. Nagle pociąg się zatrzymał, ponieważ jeden z podróżnych rzucił się pod koła. Sprawa zainteresowała bohatera. Dlaczego młody makler, szczęśliwy mąż i ojciec, postanowił popełnić samobójstwo. To nie jedyna zagadka, którą będzie usiłował rozwiązać Brand. Pewnego wieczoru, kiedy przygotowywał pieniądze dla kobiety zajmującej się domowymi porządkami, odkrył, że na dwóch szwajcarskich banknotach stufrankowych znajdowały się te same numery seryjne. Szybko okazało się, że obie setki były prawdziwe. Rozwiązanie zagadki powinno zaciekać nawet wybrednego

czytelnika. Nie jest to jedyny powód, dla którego warto przeczytać książkę. Są i inne. Jednym z nich jest fakt, że szwajcarski pisarz uchodzi za klasyka w dziedzinie powieści sensacyjnych. Mogę żywić nadzieję, że niebawem – jak inne jego powieści – „Montecristo” zostanie zekranizowane. Dla wielu ludzi rozkochanych w książkach, kryminały nie stanowią najciekawszych pozycji. Z sarkazmem powiadają, że niewiele w nich wartościowych rzeczy. Wbrew temu wszystkiemu szukam w „Montecristo” ciekawych, pouczających sentencji. Gdzieś w połowie książki bohaterowi zostaje zadane pytanie, czy nie są mu znane sytuacje, kiedy prawda szkodzi bardziej niż kłamstwo. Ktoś oburzony powie, że kłamstwo ma przecież krótkie nogi. Zapytajmy zatem, dlaczego posługujemy się nim,

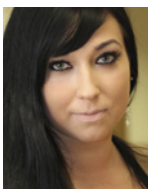
aby nie burzyć spokoju naszym rodzicom lub wówczas, kiedy nie chcemy dzieciom kupić wymarzonego przez nich prezentu. Nie mówiąc już o tak zwanym mijaniu się z prawdą przez wiele osób z naszego życia publicznego. ●

Prof. SAN dr hab. Grzegorz Ignatowski, filozof, etyk, autor publikacji naukowych oraz artykułów prasowych. Obecnie zajmuje się etyką w biznesie, źródłami rasizmu, międzynarodowymi stosunkami kulturalnymi i politycznymi na Bliskim Wschodzie oraz edukacją ekologiczną.

# Szachy – narzędzie doskonalenia umysłu

Przestrzeganie zasad przy jednoczesnym rozwiązywaniu problemów czyhających na szachownicy - brzmi skomplikowanie. Jednak w rozgrywkach królewskiej gry uczestniczą już najmłodszy. Często szachy traktowane są jako dobry wstęp do nauki matematyki, dlatego też nasze miasto w tym roku szkolnym przystąpiło do ogólnopolskiego projektu Polskiego Związku Szachowego „Edukacja przez szachy w szkole”.

**BEATA PIECHOTA**



Celem projektu jest zwiększenie umiejętności matematycznych dzieci, a biorąc w nim udział placówki oświatowe zobowiązują się do przeznaczenia co najmniej jednej godziny lekcyjnej tygodniowo na zajęcia szachowe przez co najmniej dwa lata.

Ponadto co najmniej dwóch nauczycieli poszczególnych placówek zostaje skierowanych na 72-godzinne szkolenie szachowo-metodyczne wg zasad projektu. Warto podkreślić że to właśnie w Zgierzu odbyło się regionalne szkolenie. Zobowiązaniem jest też wystawienie opisowej oceny ucznia na koniec semestru i na koniec roku szkolnego z zajęć szachowych. – *Ten innowacyjny projekt jest realizowany we wszystkich ośmiu szkołach podstawowych w Zgierzu. To ewenement – stwierdza naczelnik Wydziału Edukacji i Młodzieży UMZ Marek Lipiec. W zamian za przystąpienie do przedsięwzięcia szkoły mogą otrzymać m.in. sprzęt szachowy i podręczniki szachowe. Wprowadzenie gry do szkół to jedno, drugim etapem będzie przeprowadzenie anonimowych badań na temat wpływu zajęć na rozwój uczniów.*

## Nauka poprzez zabawę

Jak stwierdził amerykański szachista Paul Morphy „Nauczcie dzieci grać w szachy, a o ich przyszłość możecie być spokojni”. Coś jest w tym stwierdzeniu, bo dziecko podczas gry musi przede wszystkim przestrzegać zasad i rozwiązywać problemy, przetwarzając elementy wiedzy oraz przyjmując taktykę, wymyślać rozwiązania prowadzące w rezultacie zwycięstwa. Gra kreuje umiejętności logicznego myślenia, uczy koncentracji i kształtuje cechy, takie jak odwaga i odpowiedzialność. – *Dzieci wymieniają się swoimi pomysłami, głośno dyskutujemy „co by było, gdyby”. Najmłodszy mają własne pomysły i podejmują własne decyzje, dobre bądź złe. Jeśli są dobre, to ruch będzie nagrodzony zwycięstwem, jeśli złe, to młody człowiek musi ponieść konsekwencje – stwierdza Piotr Straupisz instruktor szachowy z sekcji*

ARCHIWUM SDK SEM



Dyplomy to wspaniała nagroda, jednak największym sukcesem są umiejętności zdobyte podczas gry

SEM. – *Poza tym szachy to sport i forma rozrywki intelektualnej, podczas której dzieci świetnie się bawią, rozwijają, a przy tym integrują – dodaje instruktor.*

## Grają starsi i młodszy

Cyklicznie organizowane są turnieje z nagrodami dla sympatyków gry w szachy. Jednym z nich jest coroczny Turniej Szachowy Mikołajkowo-Gwiazdkowy organizowany przez SDK „SEM” w Zgierzu i Zgierski TKKF, który miał miejsce w Spółdzielczym Domu Kultury w grudniu zeszłego roku. Wzięło w nim udział blisko 40 zawodników, zarówno dzieci, jak i dorosłych. Turniej rozgrywany był w systemie szwajcarskim. – *Rozegrano 5 rund z czasem po 10 minut dla każdego. Pojedynek przegrywał zawodnik, którego król został zamatowany lub skończył mu się czas na zegarze – wyjaśnia Piotr Straupisz. Rozgrywki odbywały się w dwóch grupach: dzieci do lat 12 oraz gimnazjalistów i dorosłych. Kolejny coroczny turniej organizowany jest na przełomie kwietnia*

i maja. Uczestnicy walczą o Puchar Prezesa Zgierskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Przedsięwzięcie to przybrało charakter międzynarodowy. Póki co warto trenować, np. w SDK SEM przy ul. Parzęczewskiej, gdzie w poniedziałki w godz. 17:00-18:30 działa sekcja szachowa.

## Wygrani w Turnieju Szachowym Mikołajkowo – Gwiazdkowym 2016

Grupa do 12 lat:

- I miejsce – Wiktor Żurek, 9 lat
  - II miejsce – Tymoteusz Tymirski, 7 lat
  - III miejsce – Maciej Urbaniak, 11 lat
- Grupa Gimnazjalistów
- I miejsce – Piotr Panasiuk
  - II miejsce – Marcin Jakub
  - III miejsce – Słaby Jakub
- Grupa Dorosłych
- I miejsce – Piotr Banasiuk
  - II miejsce – Przemysław Szurgot
  - III miejsce – Marek Majewski

# Świąteczno-noworoczne wydatki

Okres Bożego Narodzenia i Nowego Roku to zazwyczaj czas, który z punktu widzenia emocjonalnego kojarzymy bardzo dobrze. I nie ma się co dziwić, bo to wyjątkowy moment w roku. Jednak to nie tylko okres wspaniałej atmosfery, ale również nadwyrężania budżetów domowych.



## EMILIA ANTOSZ



Porównaliśmy wyniki badań trzech firm, które sprawdziły planowane wydatki świąteczne Polaków. Rezultaty znacznie różniły się od siebie. Postanowiliśmy zatem dowiedzieć się, ile pieniędzy faktycznie wydali mieszkańcy Zgierza.

## Mirosława, 55 lat

Jak co roku przygotowałam kolację wigilijną dla mojej rodziny. Spotkaliśmy się w 9-osobowym gronie. Na ten cel przeznaczyłam prawie 350 zł. Na prezenty wydałam ponad 400 zł. Kupiłam kosmetyki, słodczyce, ubrania i artykuły gospodarstwa domowego.

## Sylwia, 27 lat

W tym roku na prezenty świąteczne wydałam około 400 zł. Są to głównie zabawki dla dzieci. Ustaliliśmy wśród członków mojej rodziny, że osoby dorosłe nie będą się wzajemnie obdarowywać upominkami. Tegoroczne wydatki w moim przypadku były zdecydowanie niższe, ponieważ nie organizowałam przyjęcia świątecznego i nie

kupowałam produktów spożywczych. Święta spędziłam z rodziną, tym razem będąc gościem.

## Ewa, 33 lata

Moja siostra zaproponowała, żebyśmy w tym roku nie kupowali sobie prezentów. Pieniądze, za które mieliśmy nabyć podarunki, przeznaczyliśmy na wsparcie Polskiej Akcji Humanitarnej w Syrii. Uznaliśmy to za doskonały pomysł i każdy z nas chętnie przystał na tę propozycję. Udało nam się zebrać prawie 1000 zł.

Warto podkreślić, że sporym zainteresowaniem cieszą się zorganizowane świą-

teczne wyjazdy. Pomimo, że tegoroczne święta kalendarzowo nie dały nam okazji do wydłużenia weekendu, to jednak w biurach podróży nie brakowało atrakcyjnych propozycji spędzenia czasu poza domem. – *W naszej ofercie mieliśmy 5-dniowy wyjazd do Karpacza dla 4-osobowej rodziny za 2400 zł. W cenę wliczone było zakwaterowanie i wyżywienie* – informuje Ewa Adamska właścicielka Viva Centrum Podróży.

Ostatecznie to, ile wydamy na święta, co kupimy i gdzie je spędzimy, nie jest najważniejsze. O wiele istotniejsze jest to, żeby w tym czasie móc cieszyć się obecnością najbliższych.

Instytut Badań Rynkowych i Społecznych podał, że polska rodzina na organizację świąt średnio wydała blisko 1500 zł. Na prezenty najchętniej wybieraliśmy kosmetyki i perfumy, słodczyce oraz książki. Z raportu wynika też, że ponadprzeciętnymi wydatkami charakteryzowali się beneficjenci programu Rodzina 500+, przekraczając ogólnopolską średnią nawet o 200zł. Zdaniem prezesa IBRIS Marcina Dumy, sytuacja ta może wynikać z prostego rachunku matematycznego – więcej osób to wyższe wydatki.

Firma doradcza Deloitte podała, że średni planowany rodzinny budżet świąteczny w tym roku to ponad 1120 zł, z czego niemal 500 zł przeznaczano na zakup prezentów, drugie tyle na jedzenie, a pozostała część na spotkania towarzyskie. Respondenci Provident Polska deklarowali natomiast, że w tym roku święta będą ich średnio kosztowały około 720 zł.

# Restrukturyzacja – doskonalenie poprzez zmiany

**KAZIMIERZ KUBIAK**



Restrukturyzacja w potocznym rozumieniu kojarzy się pracownikom ze zwolnieniami z pracy, a właścicielom przedsiębiorstw z nakładami finansowymi na wprowadzanie zmian. Negatywne odczucia odnoszące się do restrukturyzacji

mają swoje źródło w okresie transformacji gospodarczej, kiedy to procesy mające przygotować przedsiębiorstwa do funkcjonowania w warunkach wolnego rynku, zwykle kończyły się prywatyzacją, redukcją zatrudnienia i likwidacją podmiotów gospodarczych. Prywatyzacja jako wstęp do faktycznej restrukturyzacji przedsiębiorstw, których właścicielem było państwo, nie zawsze okazywała się dobrą drogą do poprawy sytuacji firmy. W wielu przypadkach ministerstwa odpowiedzialne za proces prywatyzacji nie potrafiły wyegzekwować zobowiązań tak zwanych „strategicznych inwestorów”. Tysiące ludzi zostawało bez pracy, a uzbrojone w odpowiednią infrastrukturę techniczną tereny pofabryczne stawały się przedmiotem dalszej odsprzedaży.

Tak było, ale czy tak być musi? Czym dziś jest restrukturyzacja i czy należy jej się bać? Restrukturyzację na szeroką skalę zaczęli stosować biznesmeni amerykańscy w latach dziewięćdziesiątych minionego wieku. Efekt zmian po restrukturyzacji przedsiębiorstwa, przedsiębiorcy określali mianem „firma narodzona na nowo”.

Definicji restrukturyzacji jest o wiele więcej niż badaczy tego zjawiska. Najprościej rzecz ujmując, jest ona procesem zmian, których radykalność powoduje odwrócenie złych tendencji negatywnie wpływających na efektywność i konkurencyjność przedsiębiorstwa. Wprowadzane zmiany muszą zdecydowanie zmieniać dotychczasowy sposób działania w obszarze technologii, organizacji produkcji, zarządzania firmą, doboru i doskonalenia kadr pracowników. Restrukturyzacja nie musi wiązać się z likwidacją stanowisk pracy i kolosalnymi wydatkami. Oczywiście, zawsze pojawią się jakieś koszty tergo procesu. Aby je zminimalizować, należy poświęcić trochę czasu na przygotowania oraz włączyć do prac nad zmianami pracowników produkcyjnych i przedstawicieli wszystkich komórek. Konsensus, czyli zgoda co do kierunku i sposobu wprowadzania zmian, zapewni sprawność wdrażania trudnych rozwiązań. Koszty restrukturyzacji można też zmniejszyć, odpowiednio rozpoznając bariery na etapie jej przygotowania. W tym przypadku sprawdza

się stwierdzenie N. Gogola, który zwolenników szybkich, nieprzemyślanych zmian przestrzegając: „zanim wprowadzisz nowe, dobrze rozpoznaj stare”.

Świat nie stoi w miejscu. Nasi konkurenci uważnie obserwują rynek, wykorzystują gromadzone informacje i słabość konkurentów. Kłopoty firm wynikają najczęściej z niedostosowania się do nowych warunków, jakie dyktuje otoczenie, trzymanie się starych nawyków i procedur postępowania w myśl zasady „tyle lat było dobrze, to i teraz jakoś to będzie”. Tymczasem właśnie w niechęci do zmian kryją się zagrożenia dla konkurencyjności firmy. Dziś w biznesie jedyną pewną rzeczą jest niepewność jutra. W praktyce zarządzania firmą oznacza to gotowość do ciągłych zmian organizacyjnych, kadrowych, finansowych i technicznych. Zmiany nie mogą jednak być dziełem przypadku. Aby zapewnić efektywną realizację celów przedsiębiorstwa, proces restrukturyzacji musi być dobrze przemyślanym działaniem. Dostosowanie przedsiębiorstwa do aktualnych i przyszłych wyzwań otoczenia, prowadzi do zapewnienia firmie konkurencyjności rynkowej. ●

Dr Kazimierz Kubiak jest pracownikiem naukowym Społecznej Akademii Nauk w Łodzi (Instytut EEDRI)

Taniec

## Grudniowy wieczór tańca współczesnego

**B**lisko stu tancerzy z województwa łódzkiego – laureaci konkursów i uczestnicy festiwalu – zaprezentowało swoje umiejętności w zakresie różnych form tańca współczesnego podczas zorganizowanych już po raz siódmy „Bliskich spotkań w SEM-ie”. Można było zobaczyć różne rodzaje tańca: od jazzu i modern jazzu, po inscenizację i etiudy taneczne. – *Trzeba zauważyć, że taniec współczesny jest bardzo trudną techniką taneczną, a przez to w pewien sposób elitarną, dla specjalnego odbiorcy z ukształtowanym gustem artystycznym* – tłumaczy Jadwiga Skwarek kierownik Spółdzielczego Domu

Kultury „SEM” w Zgierzu. Mimo to, uprawia go wiele młodych osób.

W tym roku Zgierz gościł takie zespoły, jak: „Pasja”, „Krajki”, DNA Jazz z Łodzi, „KIE” z Łęczycy, natomiast gospodarzami były zespoły „Fantazja średnia” „Fantazja duża”, „Alter ego” ze Spółdzielczego Domu „Kultury” „SEM”. Wydarzenie miało charakter konfrontacji mającej na celu motywowanie do rozwijania pasji oraz integrację środowiska tanecznego. Z tego powodu spotkanie zakończyło się integracyjnym poczęstunkiem dla tancerzy i publiczności. (bp)



Podczas wydarzenia tancerze zaprezentowali różne style i rodzaje tańca

# Święta, święta... i po świętach

Choć święta już za nami, to w najlepsze trwa sezon radosnego kolędowania. Warto pokusić się o drobne podsumowanie odnoszące się do ewoluujących tradycji bożonarodzeniowych.

## EMILIA ANTOSZ



Na pierwszy rzut oka widać, że w codziennym pośpiechu i ciągłym niedo czasie coraz częściej rezygnujemy z elementów tradycji, które są czasochłonne lub wymagają od nas dużego

zaangażowania. Choinki zdobione gotowymi dekoracjami kupionymi w sklepach, szopki oglądane w kościele, a w mediach słyszymy więcej anglojęzycznych piosenek świątecznych niż polskich kolęd. Na straży tradycji stają jednak zgierskie instytucje kultury i organizacje pozarządowe, które poprzez swoje działania starają się kultywować zagrożone zwyczaje.

**Miejski Ośrodek Kultury w Zgierzu** już od ponad 20 lat organizuje konkurs na szopkę bożonarodzeniową dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów oraz podopiecznych placówek kulturalnych. – *Co roku jesteśmy zaskakiwani kreatywnością autorów szopek w zakresie doboru materiałów do ich wykonania* – relacjonuje Elżbieta Gortat współorganizatorka konkursu. – *W tym roku podziwialiśmy nie tylko tradycyjne szopki wykonane ze słomy, ale także te zrobione z makaronu, piernika, klocków lego czy guzików.* Pokonkursowa wystawa była naprawdę niepowtarzalna i interesująca, ponieważ tradycja przenikała się z nowoczesnością.



ARCHIWUM MOK

Sezon kolędowania rozpoczęło **Centrum Kultury Dziecka w Zgierzu** organizując kolejną, czwartą edycję Wokalnego Konkursu Kolęd i Pastoralek „Na świąteczną nutę”. Jury miało nie lada zadanie, ponieważ w rywalizacji wzięło udział aż 140 utworów przygotowanych przez uczestników. W finałowym koncercie wzięli udział tylko najlepsi, prezentując szerszej publiczności swoje ulubione kolędy i pastorałki.



ARCHIWUM CKD

Świąteczne życzenia wysyłane smsem, mailem lub na portalu społecznościowym to już dla wielu z nas normalna sprawa. Młodszy nawet dziwią się, gdy słyszą, że są jeszcze ludzie, którzy wysyłają tradycyjne kartki świąteczne. W odpowiedzi na to, **Fundacja Jeden+** zorganizowała akcję, której uczestnicy wysłali chorym dzieciakom 30 własnoręcznie wykonanych pocztówek z życzeniami szybkiego powrotu do zdrowia i wielu prezentów od Mikołaja. Kartki trafiły do małych pacjentów Oddziału Chorób Tropikalnych szpitala im. Biegańskiego w Łodzi, którym święta przyszło spędzić poza domem.



ARCHIWUM FUNDACJI JEDEN+

W podtrzymywanie tradycji włączyło się również **Stowarzyszenie Kultury Ludowej Folkier**, którego członkowie wspólnie z MOK zorganizowali warsztaty plastyczne, podczas których zachęcali dzieci i dorosłych do tworzenia ozdób choinkowych inspirowanych ludowymi wzorami. Organizatorzy doszli do wniosku, że nic tak nie podkreśla wyjątkowości i oryginalności choinki jak własnoręcznie wykonane ozdoby. Dzięki warsztatom piękne bombki wykonane w technice decoupage ozdobiły niejedno zgierskie drzewko.



ARCHIWUM STOWARZYSZENIA FOLKIER

# Ferie w Zgierzu

Ferie zimowe, szczególnie w mieście, to nie zawsze ogrom śnieżnego puchu. Od kilku lat aura sprawia, że nietknięty zimowy sprzęt, taki jak sanki czy narty, po prostu leży w piwnicach i komórkach. Dlatego uczniowie i ich rodzice szukają alternatywnej formy spędzenia wolnego czasu.



Miejskie placówki kulturalne i sportowe przygotowały szereg atrakcji dla dzieci i młodzieży

## BEATA PIECHOTA



Na wszystkich, którzy dwutygodniową przerwę międzysemestralną spędzą w Zgierzu, czeka wiele atrakcji.

### Półkolonie, sport, warsztaty

Jak co roku MOSIR przygotował dla uczniów płatne sportowe półkolonie, a ponadto udostępni pływalnię w dni powszednie w godz. 11:00 – 15:00 w cenie 2 zł za 55 min., a za 50 min. spędzone na zgierskim lodowisku natomiast dzieci i młodzież zapłacą 1 zł.

Centrum Kultury Dziecka w tym roku nie organizuje jednotygodniowych turnusów, a jedynie zajęcia jednodniowe. W programie m.in. dzień „w kuchni”, „w studiu graficznym” czy „w świecie klocków LEGO”. Koszt uczestnictwa w jednych zajęciach podczas pierwszego tygodnia to 70 zł. Drugi tydzień finansowany jest natomiast z budżetu miasta. Wtedy również każdy dzień zaskoczy dzieciaki inną tematyką. W zajęciach wezmą udział uczniowie w wieku od 6 do 12 lat, dla których przygotowano 40 miejsc.

MOK zaprasza wszystkich chętnych na nieodpłatne warsztaty tematyczne: fotograficzne, plastyczne czy wokalne.

Młodzieżowy Dom Kultury oferuje atrakcyjne zimowiska z bogatą ofertą zajęć na miejscu, jak i poza ośrodkiem w godzinach 8:00 – 16:00 w cenie 250 zł za tydzień.

Zorganizowane zajęcia dla zorganizowanych grup dzieci i młodzieży proponuje też Muzeum Miasta Zgierza. Harmonogram zajęć znajduje się na stronie [www.muzeumzgierza.pl](http://www.muzeumzgierza.pl). Uczestnictwo w zajęciach jest odpłatne, lekcja muzealna to koszt 50 zł za całą grupę. Bezpłatny jest natomiast indywidualny i grupowy wstęp na wystawy stałe w czasie ferii dla dzieci i młodzieży ze Zgierza.

### Projekcje, bale, spektakle

„Wesołe ferie z biblioteką” – pod takim hasłem w trzech placówkach bibliotecznych (Filia nr 1, 4 i 6) w godz. 11:00 – 14:00 będą się odbywały zajęcia edukacyjno-literackie dla dzieci przygotowane przez MPBP im. B. Prusa w Zgierzu. W tym odbędą się cykle wydarzeń: „Książkowy Teatr Wyobraźni”, „Ferie z wyobraźnią, czyli... smoki, wiedźmy i krasnoludy w bibliotece”, „W czasie ferii dzieci się nie nudzą”. Każdy z uczestników codziennie otrzyma słodką bułeczkę i ciepły napój. Ponadto dzieci i młodzież będą mieć możliwość nieodpłatnego korzystania z 17 stanowisk komputerowych z dostępem do Internetu w całej sieci bibliotek na terenie miasta. Ferie zakończy impreza artystyczna w bibliotece głównej przy ul. Łódzkiej.

Miejski Ośrodek Kultury jak co roku zaprasza do swojego Kina @MOK na projekcje filmowe, placówka dysponuje szeroką ofertą filmową (nie tylko filmów animowanych). Podczas specjalnych warsztatów przygotować będzie można kostiumy karnawalowe, by później zaprezentować je na balu przy asyście didżeja.

Spółdzielczy Dom Kultury „SEM” na każdy dzień ferii także przygotował rozmaite bezpłatne atrakcje: konkursy plastyczne i taneczne, turnieje warcabowe, spektakl teatru lalkowego.

### Zajęcia otwarte w szkołach

Gmina Miasto Zgierza przeprowadza w czasie ferii zimowych otwarte zajęcia w placówkach oświatowych. W ramach zajęć dzieciaki będą mogły rozwijać się plastycznie, uczestniczyć w zajęciach i zabawach sportowych oraz odwiedzić miejskie placówki kultury. Bezpłatne zajęcia odbywać się będą w godzinach 7:30-16:00. W terminie od 16 do 20 stycznia w szkołach podstawowych nr 11 i 12 oraz od 23 do 27 stycznia w Szkole Podstawowej nr 1. Liczba miejsc jest ograniczona ze względu na zasoby kadrowe i możliwości lokalowe placówek. Informacje na temat programu zajęć otwartych oraz spraw organizacyjnych i formalnych, można uzyskać w placówkach prowadzących zajęcia dla dzieci.

# Mój wyszydełkowany świat

Parafrazując znaną myśl, można by powiedzieć, że znalezienie hobby jest srebrem, ale złotem jest utrzymanie go przez większość życia. To udało się Teresie Włodarek, której szydełko towarzyszy od ponad 50 lat. Ta umiejętność to swoista tradycja w jej rodzinie, przekazywana z pokolenia na pokolenie. Co więcej, zgierzanka swoją pasją zaraża innych.

## EMILIA ANTOSZ



Teresa Włodarek żartuje, że jej rodzina jest genetycznie obciążona zdolnościami manualnymi, bo niemal każdy wykonuje jakieś rękodzieło. Ona sama w szydełkiem w rękę niemal się urodziła. Miała zaledwie 3 lata, kiedy tata zrobił dla niej pierwsze szydełko z drzewa akacjowego, służące jej zresztą potem przez długie lata do tworzenia pierwszych serwet i obrusów. Sztuki szydełkowania nauczyły ją natomiast mama i babcia. Dzięki wsparciu najbliższych już w wieku 12 lat samodzielnie zrobiła firankę dla cioci.

## Kropki i kreski

Dom Teresy Włodarek jest wypełniony rękodziełem, które zrobiła sama lub wykonał je ktoś z bliskich. Jeden pokój przeznaczyła na małą pracownię. Gromadzi tam swoje małe i większe wyszydełkowane arcydzieła: kwiaty, serwety, zazdrostki, poduszki, kocyki, zabawki i wiele innych przedmiotów dekoracyjnych. Jednak jak sama mówi, najbardziej lubi pracować w kuchni. To tam siada nad kartką papieru z ołówkiem w rękę i tworzy projekty. Wzory zapisuje za pomocą kropek, kresek i tylko wtajemniczony jest

w stanie wyobrazić sobie, jak będzie wyglądał efekt. – *Na szydełku można zrobić niemal wszystko, a finalny rezultat naprawdę bywa nadzwyczajny* – z pasją mówi rękodzielniczka.

## Szydełkowanie wciąga

– *Ta czynność pochłania mnie bez reszty. Mogę godzinami siedzieć i tworzyć nowe projekty. Wykorzystuję niemal każdą chwilę na swoją pracę, czy to czekając w poczekalni na lekarza, czy podróżując samochodem* – relacjonuje kobieta. Wszystko to dlatego, że szydełkowanie jest nie tylko bardzo czasochłonne, ale przede wszystkim wymaga niemało cierpliwości i wyobraźni. Rękodzielniczka jest przekonana, że mimo ogromnego doświadczenia, mogą znaleźć się jeszcze jeszcze jakieś wzory, których nie zna. A warto wiedzieć, że istnieje mnóstwo splotów szydełkowych, dzięki czemu jest wiele możliwości tworzenia nowych motywów. Dodatkowym źródłem inspiracji są książki do szydełkowania lub różne materiały dostępne w sieci. Natchnieniem może być nawet drobiazg podpatrzony się u kogoś. – *Byłam kiedyś zaproszona na lekcję pokazową do szkoły. W pokoju dyrektora stał stolik przyozdobiony przepięknym, misternie wyszydełkowanym obrusem. Podejrzewam, że został wykonany przez jakąś hrabinę. Urzekł mnie tak bardzo, że stał się pierwowzorem nakrycia, które zrobiłam dla siebie.*

LUKASZ SOBIERAŁSKI



Na szydełku nie można zrobić dwóch identycznych rzeczy. Jeśli 10 osób będzie robić coś według takiego samego wzoru, to zawsze będą widoczne różnice

## Lekcje pokazowe

Zgierzanka swoją wiedzę i umiejętności przekazuje innym. Szydełkują nie tylko jej dzieci i wnuki, ale również dzieci znajomych, które pilnie uczą się w szkole swojej cioci-nauczycielki. W Gminnym Centrum Kultury, Sportu, Turystyki i Rekreacji w Dzierżąnej od kilku lat prowadzi warsztaty hobbyistyczne „Szydełkowe cudenka”. Organizuje również lekcje pokazowe w szkołach na terenie powiatu zgierskiego. – *Na zajęcia zabieram zwykle swoje prace* – opowiada – *a uczniowie często są bardzo zdziwieni, że za pomocą tak małego patyczka można wyczarować takie cudenka.* – Jej podopieczni naukę szydełkowania zaczynają od prostego łańcuszka, później dochodzą do tego słupki i półsłupki. Zawsze jednak dla początkujących wybiera proste motywy tak, by mogli wykonać je podczas pierwszych warsztatów. – *Chcę, żeby osoby, które mają do czynienia z szydełkiem po raz pierwszy, mogły uwierzyć w siebie i swoje zdolności. Dzięki temu, że zrobią coś, co zabiorą ze sobą do domu, mobilizuje je do dalszej pracy* – tłumaczy. I cieszy się z każdej nowej osoby, którą może zarazić swoją wielką pasją.

LUKASZ SOBIERAŁSKI





# Nie panikuj! Reaguj

Nie wiadomo, ile dokładnie zgierskich dzieci cierpi na autyzm. Wiadomo, że Ośrodek Wczesnej Interwencji (OWI) Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Zgierzu, zajmuje się rocznie ponad czterema setkami dzieci. Wiadomo też, że liczba pacjentów korzystających z usług placówki z roku na rok wzrasta. W grudniu obchodziliśmy Europejski Tydzień Autyzmu.

## AGATA DREWNICZ-KACZMAREK



Do ośrodka w Zgierzu trafiają dzieci małe i w wieku szkolnym z różnego typu niepełnosprawnościami, nie tylko z autyzmem. Część z nich – obecnie 72 małych pacjentów – objętych jest specjalnym programem

PEFRON. To przypadki najtrudniejsze, wymagające szczególnego podejścia. Te dzieci korzystają jednocześnie z pomocy wielu specjalistów: pedagoga, psychologa, logopedy, fizjoterapeuty oraz z konsultacji lekarskich. – *Obejmujemy wsparciem całe rodziny, bo w terapii istotna jest właściwa współpraca między specjalistami i rodzicami* – relacjonuje kierownik ośrodka Łukasz Michiewicz, psycholog i psychoterapeuta. – *Rodzice są traktowani po partnersku, ale jednocześnie tak, by byli świadomi współodpowiedzialności za przebieg leczenia, a z drugiej strony mieli poczucie oparcia, zrozumienia i przekonanie, że mogą liczyć na fachową pomoc. Robimy też wszystko, aby rodziny czuły się u nas jak część szerszej społeczności.*

## Twarze autyzmu

Z doświadczenia pracowników ośrodka wynika, że pacjentów ze „spektrum autyzmu”, czyli zaburzeniami interakcji społecznych i komunikacji, jak również znacznie ograniczonymi zainteresowaniami i bardzo powtarzalnym zachowaniem, systematycznie przybywa. Nie jest to wzrost spektakularny, ale jednak zauważalny. Dzieje się tak, bo w ostatnich latach wzrosła świadomość społeczna, a społeczeństwo ma swobodny dostęp do wiedzy i informacji odnoszących się do autyzmu. Tematu – co także ważne – nie boją się również media. – *To z jednej strony dobrze, bo lepiej przyjść i sprawdzić swoje obawy, niż je zlekceważyć. Z drugiej strony sądzą, że termin jest w niektórych przypadkach nadużywany. Warto podkreślić przy okazji, że u wielu dzieci z autyzmem jeszcze 15 lat temu rozpoznawano upośledzenie umysłowe* – zaznacza Łukasz Michiewicz. I nie jest to zaskoczeniem, bo autyzm nie ma jednego oblicza; może być połączony z poważnym upośledzeniem lub występować u osoby całkowicie sprawnej intelektualnie jako pewien zbiór cech. Co zatem powinno zaniepokoić rodziców? – *To, że dziecko nie patrzy w oczy, nie reaguje na komunikaty, nie wskazuje swoich najbliższych ani znanych codziennych*



Autyzm u dzieci można względnie łatwo rozpoznać. Warto iść do specjalisty, jeśli cokolwiek wzbudza nasz niepokój

*przedmiotów, to, że natrętnie bawi się np. autkami. Również to, że gdy wydaje się być w „swoim świecie”, trudno z nim nawiązać kontakt. Symptomatyczne dla autyzmu jest także układanie czegoś w schematyczny sposób, nadwrażliwość na bodźce, np. zakrywanie uszu rękoma przy różnych dźwiękach. Charakterystyczne są też tzw. manieryzmy ruchowe, czyli na przykład trzepotanie rękami, skakanie, chodzenie w kółko. Te zachowania dość łatwo rozpoznać. I trzeba wiedzieć zareagować* – mówi Urszula Łazorczyk neurologopeda, pracownik OWI.

OWI w Zgierzu jest często pierwszym miejscem, do którego trafiają rodzice po wskazówki do dalszego postępowania. Tam

też prowadzona jest terapia, która ma nauczyć członków rodzin właściwej komunikacji, umiejętnego szukania rozwiązań w trudnej dla nich sytuacji. Przychodzą tu rodzice dzieci w różnym wieku: od niemowlaków po starsze dzieci. Specjaliści już podczas pierwszego wywiadu z rodzicami, obserwując uważnie zachowanie ich pociechy, są w stanie określić, jakiego rodzaju pomocy wymaga mały pacjent. Ważne, aby taka wizyta odbyła się możliwie najwcześniej i dziecko trafiło na terapię. A dalej... Łukasz Michiewicz nie ma wątpliwości co do skuteczności działań jego zespołu i sensu pracy, która ma na celu danie szansy dzieciakom na samodzielne funkcjonowanie w przyszłości. ●

# Z tą klasą można konie kraść!



Wysilek się opłacił. Znakomite dzieciaki z SP nr 1 pojadą w nagrodę do Zakopanego

„Moja klasa... moja kraina” – spektakl przygotowany przez trzecioklasistów ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Zgierzu otrzymał I nagrodę w konkursie Niebieski Teatr organizowanym przez Fundację Hotele Polskie Dzieciom. Spośród 137 produkcji nadesłanych na konkurs z całej Polski to właśnie przedstawienie przygotowane pod kierunkiem Magdaleny Medyńskiej i Katarzyny Gałazki najbardziej spodobało się jurorom. I chyba nie ma co dyskutować ze specjalistami, bo jest to spektakl, który daje do myślenia i wzrusza. A przecież właśnie o to chodzi w teatrze!

TOMASZ DZIADEK

## AGATA DREWNICZ-KACZMAREK



Listopad był bardzo pracowitym miesiącem dla reżyserki przedstawienia i małych aktorów. Próby odbywały się w szkole po lekcjach niemal codziennie. Warunkiem postawionym przez organizatorów było to, by w spektaklu udział wzięła cała klasa wraz z wychowawcą. Temat trudny – autyzm,

a jednocześnie bliski twórcom, bo klasa III a ma charakter integracyjny. Uczą się w niej dzieci zdolne, całkiem przeciętne i takie, które mają specyficzne trudności w nauce i funkcjonowaniu w grupie. Dlatego właśnie tak nauczycielki, jak i dzieciaki były jednak przekonane, że warto podjąć wyzwanie. Dodatkową motywacją była nagroda, którą jest sześciodniowy wyjazd klasy do Zakopanego. Wszystko wskazuje na to, że wyjazd dojdzie do skutku. Jednak, gdy grupa przystępowała do pracy, mnożyły się pytania, przeważała niepewność, a zwycięstwo wcale nie było w zasięgu ręki. – *Mail z informacją o konkursie przyszedł na adres szkoły. Nigdy wcześniej nie słyszałyśmy o takiej inicjatywie, ale postanowiłyśmy spróbować, zwłaszcza że dzieciaki były nastawione entuzjastycznie i bardzo chętnie do takiego teatralnego działania* – mówi Magdalena Medyńska reżyserka spektaklu i zarazem nauczycielka SP 1 w Zgierzu. – *Wyszłyśmy od rozmowy o autyzmie, od oglądania filmów, pogłębiania wiedzy. Później powstał scenariusz, na miarę możliwości naszych dzieci. Spektakl oparty jest na ruchu i muzyce. Pokazujemy, w jaki sposób osoby autystyczne funkcjonują w grupie, z jakimi problemami mierzą się na co dzień i jak są odbierani przez innych. Odwoływaliśmy się także do własnych doświadczeń, bo mamy takie osoby w naszej klasie. Myślę, że udało nam się to pokazać.*

najlepszych aktorów. Na scenie są skupione i świadome swoich zadań, a bycie w grupie, we własnej klasie jest dla nich przyjemnością. Bardzo czytelny jest także przekaz spektaklu – budowanie więzi, bliskich relacji, otwartość, chęć zrozumienia innego człowieka – to sposób, by oswoić odmienność. – *W materię przedstawienia włączyłyśmy zdjęcia oraz filmy pokazujące nasze klasowe życie – mówi M. Medyńska – Tworzą one ciekawy kontekst do głównej opowieści. Gdy rozpoczynaliśmy pracę, nie miałyśmy gotowego planu. Przedstawienie powstawało etapami. Wśród grających dzieciaków jest chłopiec autystyczny. Przyszedł do szkoły jako siedmiolatek, wszystkiego się bał, niczego nie chciał robić, a większe imprezy były dla niego obce i zazwyczaj nie chciał w nich brać udziału. Wszystko było dla niego dziwne, trudne, nowe. Teraz jest z nami na scenie. Był na dwudniowej wycieczce z klasą. Czuje się w grupie dobrze, bezpiecznie. To jest to drugie dno naszego spektaklu, nie zobaczy tego postronny widz, natomiast rodzice, bliscy nie kryli łez. Wiem, że to poczucie sukcesu, które mają dzieciaki dzięki tej nagrodzie, jeszcze bardziej scala naszą grupę. Jesteśmy naprawdę zgraną klasą!*

Spektakl „Moja klasa... moja kraina” został zaprezentowany rodzicom i nauczycielom SP 1 w ramach Europejskiego Tygodnia Autyzmu, który co roku przypada w pierwszym tygodniu grudnia. Pokazy dla uczniów odbyły się także w Miejskim Ośrodku Kultury w Zgierzu.



Oswajanie odmienności poprzez budowanie więzi, bliskich relacji, otwartość i chęć zrozumienia innego człowieka – to główny przekaz zwycięskiego przedstawienia

# Z Mińska do Agrafki – niedaleko!



TOMASZ DZIADAK

Muzyk ze wszech miar utalentowany, nagrodzony m.in. honorową nagrodą w dziedzinie sztuki współczesnej (Sankt Petersburg, 2010). Na polskiej scenie współpracował z legendą sceny niezależnej Włodkiem Kiniorem Kiniorskim (m.in. Izrael, Kinor Sky Orchestra). Drugą kooperacją był wyjątkowy projekt Big Lao Che Band (Lao Che i artyści z Białorusi), wymyślony i wyprodukowany specjalnie na Inne Brzmienia Art'n'Music Festival. Yegor współpracuje także z Teatrem Dramatycznym w Białymstoku i Centrum Kultury w Lublinie. W Polsce bywa coraz częściej, by dzielić się swoją twórczością przy okazji koncertów i festiwali. Wszelkie muzyczne kooperacje zaowocowały świetną znajomością języka polskiego. Zapewne brak bariery językowej pozwała mu na nawiązanie żywego, bardzo osobistego kontaktu z publicznością. Jednak kontakt ten w istocie opiera się przede wszystkim na muzyce. Jeden człowiek i jeden instrument, a dźwięków, barw, nastrojów, półcieni niezliczona ilość. Muzyka, którą tworzy określała jest jako „eksperymentalne połączenie muzyki akordeonowej, awangardowego jazzu i neoklasyki”. Kryje się za tym cały wachlarz



TOMASZ DZIADAK

brzmień, świetna technika i wrażliwość muzyczna, która roznosi się w dźwiękach, maluje na twarzy i rozsadza utarte formy pełnią ekspresji. Yegor Zabelov to „sceniczne zwierzę”, cały jest w tym, co robi, a jeśli uniwersalne kategorie „prawdy i piękna” wciąż można odnosić do muzyki, to właśnie one najbardziej pasują. Jest wzniósłe i rzewnie, ale też bardzo nowoczesnie. Kto był, to wie. Kto nie był, musi być następnym razem. W końcu z Mińska do Agrafki nie jest tak daleko. (ADK)

ostatni koncert w Agrafce w 2017 r. to była prawdziwa uczta dla uszu, dla oczu i dla duszy też. Już po raz czwarty odwiedził nas Yegor Zabelov – białoruski akordeonista, kompozytor, autor muzyki do wielu spektakli i filmów.

Akcja społeczna

## Zostań Mikołajem – spełnij dziecięce marzenia

Już po raz szósty dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Zgierzu umieściły swoje życzenia świąteczne w Inrterneecie, dzięki czemu każdy, kto chciał, mógł zostać Mikołajem i spełnić marzenia jednego lub kilorga dzieci z listy umieszczonej na stronie zostanmikołajem.com. Jak co roku akcja „Zostań Mikołajem – spełnij dziecięce marzenia” cieszyła się ogromnym zainteresowaniem. Żadne życzenie ponad 170 dzieci znajdujących się na liście nie pozostało bez prezentu. W rolę Mikołaja wcielili się ludzie z różnych stron Polski, Europy i dalszych zakątków globu. Dzieci dostały prezenty podczas spotkania wigilijnego, które odbyło się 21 grudnia 2016 r. w ośrodku. Wśród darów znalazły się zabawki, książki, sprzęt TV, ubrania i wiele innych rozmaitych wymarzonych rzeczy.

Każdego roku akcję organizuje grupa przyjaciół oraz pracownicy zgierskiego ośrodka, m.in. Mariusz Kozak-Zagozda oraz Renata Manista. Wigilię uświetnił koncert z udziałem aktorów z Teatru Żydowskiego w Warszawie, Patryka Pawłaka z Teatru Rampa,

SHADIXX



Podopieczni zgierskiego ośrodka czekają na finałowy koncert cały rok

Ambasadorem akcji prowadzonej w Zgierzu jest znakomity wokalista Antek Smykiewicz, który od lat wspiera dzieci

studentów Akademii Muzycznej w Łodzi i uczennic szkoły muzycznej ze Zgierza. Swoje talenty artystyczne zaprezentowały

też dzieciaki z SOSW. Gwiazdą koncertu był, od 6 lat wspierający akcję, Antek Smykiewicz z zespołem Ściana Wschodnia. (bp)

# Zdrowie zależy od jelit

Jelita w 70% odpowiadają za naszą odporność. Zły stan flory bakteryjnej ma związek z kilkuset chorobami, w tym nowotworami, chorobami serca, depresją, otyłością.

## KATARZYNA LEWKOWICZ-SIEJKA



Nie ma procesu fizjologicznego w naszym organizmie, który nie byłby związany z florą bakteryjną jelit. To, co tam mieszka, steruje wszystkim – naszym metabolizmem, odpornością, a nawet psychiką. Najważniejsze dla naszego zdrowia są bakterie kwasu mlekowego z rodzaju *Lactobacillus* i *Bifidobacterium*. Wraz z innymi bakteriami pokrywają szczerlinie nabłonek jelitowy, stanowiąc barierę dla bakterii chorobotwórczych i szkodliwych substancji.

Osoba ze zdrową florą jelitową w całości trawi spożywany pokarm. Przystwaja składniki odżywcze i pozbywa się niestrawionych resztek, nie pozwalając szkodliwym mikroorganizmom przedostać się przez ściany jelita i udaremniając im wywołanie stanu zapalnego. Układ odpornościowy jest silny, narządy zdrowe. Osoba z nieprawidłową florą jelitową cierpi na wzdęcia, biegunki lub zaparcia, częste bóle głowy. Nawet jeśli zdrowo się odżywia, jej organizm nie przyswaja witamin, minerałów czy niezbędnych kwasów tłuszczowych. Często choruje i dłużej zdrowieje. Rośnie u niej ryzyko chorób zakaźnych i zapalnych, a także autoimmunologicznych i nowotworów.

## Mózg w brzuchu

„Niedomagająca” okrężnica wpływa na problemy emocjonalne, bo to właśnie komórki znajdujące się w jelitach produkują 90% serotoniny – hormonu szczęścia znajdującego się w naszym ciele. To dlatego jelita bywają nazywane drugim mózgiem. Jeśli w jelicie grubym brakuje pożądanych bakterii, produkcja serotoniny w krótkim czasie spada nawet o 60%.

Wpływu mikrobiomu na mózg naukowcy dowiedli w toku doświadczenia na myszach wyhodowanych bez flory bakteryjnej jelit. Zwierzęta były strachliwe, depresyjne, o cechach autystycznych. Kiedy uczeni skolonizowali ich jelita bakteriami od zdrowych osobników, myszy przestały się bać, chętniej przebywały ze sobą, a zachowania autystyczne znikły.

W 2014 roku przeprowadzono w Polsce proste badanie. Kobiety podzielono na dwie grupy – jednej podawano codziennie jogurt z probiotycznymi, specjalnie wyselekcjonowanymi szczepami bakterii (nie był to jogurt ze sklepu!), drugiej nie. Po miesiącu kobiety pijące jogurt miały lepszy nastrój, lepszą



FOTOLIA

pamięć i większe zdolności poznawcze, a w ich mózgu zaobserwowano aktywność w nowych obszarach, co oznacza, że bakterie jelitowe uruchomiły dodatkowe neurony.

Poza depresją i autyzmem niektórzy naukowcy upatrują w zaburzonej florze bakteryjnej przyczyn m.in. choroby Alzheimera czy Parkinsona.

## Jak odciski palców

Flora bakteryjna w każdym organizmie jest unikalna jak linie papilarne. Jej skład zależy m.in. od sposobu narodzin. U dzieci urodzonych drogą naturalną bakterie pochodzą z flory pochwowej ich matki (dopiero później z pokarmu). Jeśli jelita matki są skażone przez patogeny, dziecko będzie miało predyspozycje do pewnych chorób. Równie niedobre okoliczności stwarza poród przez cesarskie cięcie. Takie dziecko nie ma bowiem żadnego kontaktu z florą swojej matki, otrzymuje natomiast florę mało sprzyjającego środowiska szpitalnego. U dzieci urodzonych przez cesarskie cięcie notuje się wyższy odsetek astmy, alergii, otyłości, cukrzycy typu 1 i innych chorób autoimmunologicznych.

Wpływ na mikrobiom mają też: miejsce zamieszkania, wykonywany zawód, higiena osobista, przebyte infekcje, ekspozycja na środki chemiczne i toksyny, przyjmowane leki. Ale na czoło wysuwa się dieta, ponieważ bakterie podążają za pokarmem. W rezultacie skład flory bakteryjnej jest tak dalece charakterystyczny dla danej osoby, że staje się precyzyjniejszym wskaźnikiem tożsamości niż DNA.

Nadużywanie antybiotyków, żywności wysokoprzetworzonej, stosowanie środków odkażających prowadzi do zaburzenia równowagi bakterii. Zaledwie siedmiodniowa kuracja antybiotykiem zaburza florę jelitową na rok do dwóch lat! Szkodzą jej też m.in. cukier, biała mąka, leki sterydowe, chlorowana woda, kawa, alkohol, papierosy, szczepienia, promieniowanie rentgenowskie.

## Kiedy bomba wybuchnie...

Rok temu Susan Erdman, mikrobiolog ze słynnego MIT (Massachusetts Institute of Technology), opisała w czasopiśmie naukowym „Nature” związek niewłaściwej flory bakteryjnej z wystąpieniem choroby nowotworowej. Wskazuje ona, że zaburzenia populacji mikroorganizmów w naszym ciele powodują chroniczne zapalenie jelit, które przekłada się na wzrost ryzyka raka.

Przewlekłe stany zapalne wiążą się też z ryzykiem chorób serca. Według kardiologa Jean-Claude’a Tardifa, dyrektora Instytutu Kardiologii w Montrealu, ryzyko to jest od pięciu do dziesięciu razy wyższe, w zależności od stanu organizmu.

Ponad 200 chorób ma związek ze złym stanem flory jelitowej. Naukowcy wiążą go między innymi z przewlekłymi chorobami układu pokarmowego (celiakia, zaparcia, zespół jelita nieszczelnego, zespół jelita drażliwego, choroba Leśniowskiego-Crohna), przewlekłymi chorobami zapalnymi (astma), chorobami związanymi z metabolizmem (cukrzyca, nadciśnienie, otyłość), chorobami skóry (egzema, trądzik, atopowe zapalenie skóry, opryszczka, łuszczyca), infekcjami (biegunka, przeziębienie, grypa, grypa żołądkowa, infekcje wywołane bakteriami *Clostridium* lub *Helicobacter pylori*), nowotworami, a w szczególności rakiem okrężnicy.

Bakterie probiotyczne warto dostarczać sobie w żywności. Najłatwiej znaleźć je w kiszonkach. Jednak im bardziej przemysł spożywczy wykorzystuje do ich produkcji solankę lub ocet, tym bardziej niszczone są dobre bakterie. Tworzenie dobrej mikroflory wspomaga dieta roślinna, zatem należy jeść dużo warzyw i owoców, a także pełnoziarniste zboża, ograniczyć natomiast mięso, tłuszcze zwierzęce, produkty mleczne, cukier i używki.

Przyjmowanie probiotyków w postaci suplementów diety jest najbardziej bezpośrednim sposobem na zaszczepienie w jelicie dobrych gatunków bakterii. Z badań wynika, że dzienna dawka 10 miliardów bakterii to minimum, a skutki ich działania widać dopiero od progę 25 miliardów. ●

# Jeśli jest raj na ziemi...

Uwielbiam wracać do Malezji. Szczególnie, gdy na świecie dzieje się źle. Bo to żywy przykład na to, że można żyć razem. Że można budować nowe osiedle, a na nim, tuż obok siebie, meczet, świątynie hinduistyczną i chińską. Że można zostawić w spokoju prastare plemiona, które żyją w dżungli i nie „cywilizować” ich na siłę.

**AGNIESZKA SKARBOWSKA**



No i dlatego też, że Malezja jest piękna – ultranowoczesna Kuala Lumpur z słynnymi wieżami Petronas, a niemal obok najstarsza dżungla świata w Parku Narodowym Taman Negara. Są w Malezji miejsca, gdzie

pewnie nigdy jeszcze nie stanęła stopa człowieka. Wspaniałe góry, rajskie wyspy z białym piaskiem, turkusową wodą i nietkniętą rafą koralową, które od tych sławnych, tajskich różnią się tylko tym, że nie są tak niesamowicie zatłoczone. A do tego zielone wzgórza pokryte plantacjami herbaty...

Kraj podzielony na dwie części – jedna, ta bardziej znana, na Półwyspie Malajskim, druga – to spora część wyspy Borneo, ciągle czekająca na odkrycie, gdzie można przeżyć przygodę życia. Przyzwoite ceny, brak w miejscowych tendencji do oszukiwania czy naciągania turystów, genialny autostop, świetny system transportu, niedrogie połączenia lotnicze z całym światem, wyjątkowe bezpieczeństwo. Czego chcieć więcej?

Mój pierwszy dzień w Malezji: po przejściu tajskiej granicy nie mamy miejscowej waluty. Ani grosza. Jest późno i wszystkie kantory już zamknięte, a jak na złość bankomaty nie kochają naszych kart. Siedzimy na chodniku i nie wiemy co robić. Podchodzi mużulanin w białej szacie, z brodą. Pyta, dlaczego tak siedzimy, czy nie wolelibyśmy być u niego w domu na herbacie? Opowiadamy o naszych problemach. Malaj zamyka sklepik, wozi nas pół nocy po miejscach, gdzie moglibyśmy wymienić pieniądze,

AGNIESZKA SKARBOWSKA



sprawdza bankomaty. W końcu udaje się, ale w międzyczasie ucieka nam autobus. Malaj goni go kilkadziesiąt kilometrów. – *Dlaczego wam pomagam?* – pyta. – *Bo jesteście gośćmi, bo jak ja przyjadę do waszego kraju, to też każdy mi pomoże...*

## Inne kuchnie, inne narody, wspólny język

Tylko trzecia część obywateli Malezji to mużlanie – rdzenni Malajowie. Śniadokórzy o wielkich błyszczących oczach. Kobiety w kolorowych jak tęcza chustach, mężczyźni na biało, bardzo po „islamsku”. Budują arcypiękne, bajkowe meczety. Trzecia część to Hindusi – bardzo tradycyjni, w sari, panowie w dhoti – większość to hinduiści, ci z południa – chrześcijanie. Mają swoje sklepy, knajpki, kolorowe święta. I jeszcze Chińczycy. Też mniej więcej trzecia część społeczeństwa. Zwykle bogaci, pałacy kadzidelka w konfucjańskich świątyniach, supermodnie ubrane dziewczyny. Reszta to Portugalczycy, jeszcze z czasów kolonii, członkowie żyjących w dżungli plemion i każdy inny, kto tylko chce zamieszkać w Malezji. Każdy ma swoją kuchnię, więc jeść można raz po chińsku, raz po hindusku. Każdy mówi w swoim języku, a tym, którym porozumiewają się między sobą jest angielski, co jest sporym ułatwieniem dla podróżników. Każdy ma też swoje świątynie, święta, więc w Malezji ciągle się coś świętuje.

## Jedność w różnorodności

Złośliwi mówią, że krajem rządzą Malajzy, biznes trzymają w rękach Chińczycy, a pracują na to wszystko Hindusi. Może to i prawda, ale dla mnie największą prawdą jest to, że wszyscy żyją obok siebie, a nawet więcej – ze sobą, w idealnej harmonii... Mogę siedzieć godzinami na skwerku, przy kawie i patrzeć na Malezjczyków. Dwie młode dziewczyny pochłonięte rozmową. Jedna zakryta mużulmanka, druga Chinka w mini ledwo zakrywającej bieliznę. Hindus i Chińczyk grają w szachy. Można żyć razem? Można. Chyba dlatego moje zdjęcia z Malezji raz wyglądają jak z Indii, innym razem jak z Chin.

Kiedyś zastało mnie Boże Narodzenie w Melace, niewielkim miasteczku, choć słynnym ze starych poportugalskich zabytków. Mieszkaliśmy u Chińczyków, tzn. oni byli właścicielami starego drewnianego domu, który niedawno stał się hostellem. W nocy pracujący tu recepcjonista, malajski mużulmanin, przyszedł nam złożyć życzenia. A rano przyjechali z sąsiedztwa Hindusi – Nie świętujecie Bożego Narodzenia? Jedziemy! Wiecie jaka jest impreza w dzielnicy portugalskiej? I za moment faktycznie wszyscy razem jedziemy śpiewać koledy z Portugalczykami i podziwiać przyozdobione bombkami palmy.

Gdyby ktoś ogłosił konkurs na wskazanie rajów na ziemi, to na pewno zagłosowałabym na Malezję. I tak sobie czasem myślę, że jeżeli kiedykolwiek coś złego w Malezji się wydarzy, choć na razie nic na to nie wskazuje, wówczas zniknie ostatnie marzenie o tolerancji i pokoju. ●

AGNIESZKA SKARBOWSKA



AGNIESZKA SKARBOWSKA



# Kalendarium wydarzeń

- ▲ Sport i rekreacja
- Koncerty i wydarzenia kulturalne
- Dzieci i młodzież
- ◆ Inne

## 16 STYCZNIA

godz. 10:00

● **Ferie z kinem @MOK**  
Projekcja dla dzieci i młodzieży  
Miejski Ośrodek Kultury, ul. Mielczarskiego 1

godz. 16:00 – 19:45

◆ **Ceramiczne Koło: garncarstwo dla zaawansowanych (zestaw do picia herbaty, czajnik + czarki) oraz wypał na wysoką temperaturę**  
Zapisy pod nr tel. 509 719 665  
Zajęcia bezpłatne  
Centrum Kultury Dziecka,  
ul. Rembowskiego 17

godz. 17:00

◆ **Warsztaty FOTO ze Zgierską Grupą Fotograficzną**  
Miejski Ośrodek Kultury, ul. Mielczarskiego 1

## 16-26 STYCZNIA

godz. 11:00-14:00

„Wesołe ferie z biblioteką” – zajęcia edukacyjno-literackie:

- **Książkowy Teatr Wyobraźni, Filia nr 1 MPBP im. Prusa, ul. Lechonia 2**
- **Ferie z wyobraźnią czyli... smoki, wiedźmy i krasnoludy w bibliotece, Filia nr 4 MPBP im. B. Prusa, ul. Fijałkowskiego 2**
- **W czasie ferii dzieci się nie nudzą, Filia nr 6 MPBP im. B. Prusa, ul. Staffa 26**

## 17 STYCZNIA

godz. 10:00

● **„Wesoło, kolorowo, karnawałowo!”**  
Zabawy plastyczne dla dzieci  
Miejski Ośrodek Kultury, ul. Mielczarskiego 1

godz. 17:00

■ **„W melodii tej siła zaklęta”- piosenka w polskim filmie w latach 1930-1939 – spotkanie autorskie z Michałem Maj-Wieczorkiem połączone z mini-recitalem**  
Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna im. B. Prusa, ul. Łódzka 5

## 18 STYCZNIA

godz. 11:00

▲ **Zumba i aerodance – zajęcia taneczne**  
Miejski Ośrodek Kultury, ul. Mielczarskiego 1

godz. 18:00

■ **Filmowa Środa w Zgierzu**  
Sala widowiskowa przy Parafii pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej  
Plac Jana Pawła II 11/13

## 19 STYCZNIA

godz. 10:00

● **Ferie z kinem @MOK – projekcja filmowa dla dzieci**  
Miejski Ośrodek Kultury, ul. Mielczarskiego 1

godz. 12:00

● **„Gdzie jest Fredek, czyli... porządki Misia Zdzisia” – spektakl edukacyjno-profilaktyczny dla dzieci**  
Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna im. B. Prusa, ul. Łódzka 5

## 20 STYCZNIA

godz. 11:00

▲ **Zumba i aerodance – zajęcia taneczne**  
Miejski Ośrodek Kultury,  
ul. Mielczarskiego 1

## 21 STYCZNIA

godz. 16:00-21:00

▲ **Rozgrywki Hal-Kop**  
MOSIR, ul. Wschodnia 2

## 22 STYCZNIA

godz. 8:00-16:00

▲ **Turniej w halowej piłce nożnej MKP „Boruta”**  
MOSIR, ul. Wschodnia 2

godz. 10:00

● **Poranek Filmowy dla dzieci**  
Miejski Ośrodek Kultury,  
ul. Mielczarskiego 1

godz. 16:00-21:00

▲ **Rozgrywki Hal-Kop**  
MOSIR, ul. Wschodnia 2

## 23 STYCZNIA

godz. 8:00-16:00

▲ **Feryjny turniej w halowej piłce nożnej MKP „Boruta”**  
MOSIR, ul. Wschodnia 2

godz. 10:00

● **Ferie z kinem @MOK**  
Projekcja dla dzieci i młodzieży  
Miejski Ośrodek Kultury,  
ul. Mielczarskiego 1

## 24 STYCZNIA

godz. 8:00 – 16:00

▲ **Feryjny turniej w halowej piłce nożnej MKP „Boruta”**  
MOSIR, ul. Wschodnia 2

godz. 10:00

● **Stroje karnawałowe – zabawy plastyczne dla dzieci**  
Miejski Ośrodek Kultury,  
ul. Mielczarskiego 1

## 25 STYCZNIA

godz. 8:00-16:00

▲ **Feryjny turniej w halowej piłce nożnej MKP „Boruta”**  
MOSIR, ul. Wschodnia 2

godz. 10:00

◆ **„Śpiewamy z Akademią Dźwięku”**  
Zajęcia wokalne  
Miejski Ośrodek Kultury,  
ul. Mielczarskiego 1

godz. 18:00

■ **Filmowa Środa w Zgierzu**  
Sala widowiskowa przy Parafii pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej  
Plac Jana Pawła II 11/13

## 26 STYCZNIA

godz. 8:00-16:00

▲ **Feryjny turniej w halowej piłce nożnej MKP „Boruta”**  
MOSIR, ul. Wschodnia 2

godz. 10:00

● **Ferie z kinem @MOK**  
Projekcja dla dzieci  
Miejski Ośrodek Kultury,  
ul. Mielczarskiego 17

godz. 11:30

● **„W krainie Rozbójnika Janosika” – impreza artystyczna dla najmłodszych (finał Wesołych ferii z Biblioteką)**  
Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna im. B. Prusa, ul. Łódzka 5

## 27 STYCZNIA

godz. 8:00-16:00

▲ **Feryjny turniej w halowej piłce nożnej MKP „Boruta”**  
MOSIR, ul. Wschodnia 2

godz. 10:00

● **Bał karnawałowy dla dzieci**  
Miejski Ośrodek Kultury  
ul. Mielczarskiego 1

## 28 STYCZNIA

godz. 8:00-16:00

▲ **Feryjny turniej w halowej piłce nożnej MKP „Boruta”**  
MOSIR, ul. Wschodnia 2

godz. 9:00-16:00

▲ **Memoriał im. M. Kozłowskiego – ogólnopolski turniej w futsalu, rocznik 2006**  
MOSIR, ul. Wschodnia 2

godz. 16:00-21:00

▲ **Rozgrywki Hal-Kop**  
MOSIR, ul. Wschodnia 2



## 29 STYCZNIA

godz. 8:00-16:00

▲ Turniej w halowej piłce nożnej MKP „Boruta”

MOSIR, ul. Wschodnia 2

godz. 10:00

● Poranek Filmowy dla dzieci

Miejski Ośrodek Kultury, ul. Mielczarskiego 1

godz. 16:00

● Bajkobrańie pt. „Teatralne Biuro Podróży”

Wstęp wolny

Centrum Kultury Dziecka,  
ul. Rembowskiego 17

godz. 16:00-21:00

▲ Rozgrywki Hal-Kop

MOSIR, ul. Wschodnia 2

## 30 STYCZNIA

godz. 16:00-19:45

◆ Ceramiczne Koło: garncarstwo dla zaawansowanych (zestaw do picia herbaty, czajnik + czarki) oraz wypał na wysoką temperaturę

Zapisy pod nr tel. 509 719 665

Zajęcia bezpłatne

Centrum Kultury Dziecka,  
ul. Rembowskiego 17

## 1 LUTEGO

godz. 18:00

■ Filmowa Środa w Zgierzu

Sala widowiskowa przy Parafii  
pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej  
Plac Jana Pawła II 11/13

## 8 LUTEGO

godz. 17:00

■ Z cyklu „Spotkania z kulturą” – „Noc Amerykańska” i koncert zespołu Cotton Cat

Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna im. B. Prusa, ul. Łódzka 5

godz. 18:00

■ Filmowa Środa w Zgierzu

Sala widowiskowa przy Parafii  
pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej  
Plac Jana Pawła II 11/13

## 9 LUTEGO

godz. 9:30

● „Magiczny świat kolorów” – zajęcia literacko-plastyczne dla dzieci

Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna  
im. B. Prusa, Filia nr 1, ul. Lechonia 2

## 11 LUTEGO

godz. 20:00

◆ III Bal Charytatywny na rzecz budowy Stacjonarnego Hospicjum

Sala bankietowa Balentino,  
ul. Piątkowska 83 R

## 12 LUTEGO

godz. 16:00

● Bajkobrańie pt. „Łódka”

Wstęp wolny

Centrum Kultury Dziecka,  
ul. Rembowskiego 17

## 15 LUTEGO

godz. 18:00

■ Filmowa Środa w Zgierzu

Sala widowiskowa przy Parafii  
pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej  
Plac Jana Pawła II 11/13

## 19 LUTEGO

godz. 16:30

■ Koncert Państwowej Szkoły Muzycznej i stopnia w Zgierzu

Parafia Ewangelicko-Augsburska  
Opatrzności Bożej, ul. Spacerowa 2

## 22 LUTEGO

godz. 18:00

■ Filmowa Środa w Zgierzu

Sala widowiskowa przy Parafii  
pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej  
Plac Jana Pawła II 11/13

## 23 LUTEGO

godz. 10:00

● „Mroźny luty – kraina lodu” – zajęcia literacko-plastyczne dla dzieci

Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna  
im. B. Prusa, Filia nr 1, ul. Lechonia 2

**UWAGA! Kalendarium ma charakter podglądowy, daty i miejsc wydarzeń mogą ulec zmianie.**

## Znajdziesz nas między innymi:

- Bank Spółdzielczy, Długa 62 A(+placówki)
- Bar Express, Długa 63/67
- Bar Myśliwski, Popiełuszki 9
- Best 2 – dystrybutor NC+, pl. Jana Pawła II 17
- Biuro podróży „Ready to go”, Musierowicza 4
- Centrum Konserwacji Drewna, Narutowicza 6
- Centrum Kultury Dziecka, Rembowskiego 17
- Centrum Medyczne Boruta, Struga 2/4
- Dom Kultury SEM, Parzęczewska 21
- Delikatesy „Mix”, 1 Maja 3
- Falkopia, 1 Maja 65
- Hotel San Remo, Chemików 6
- Hurtownia hydrauliczna „Instal-Zgierz”, Wspólna 12
- Hurtownia mat. Budowlanych „Budmar”, Piątkowska 83
- Komenda Hufca ZHP, Długa 29
- Komenda Powiatowa Policji, Długa 58/60
- Lecznica weterynaryjna, Żytnia 82
- Miejski Ośrodek Kultury, Mielczarskiego 1
- Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, Wschodnia 2
- Miejski Zespół Przychodni Rejonowych, Łęczycka 24A(+placówki)
- Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Długa 56
- Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna, Łódzka 5 (+filie)
- Mieszalnia lakierów, Dąbrowskiego 22
- Muzeum Miasta Zgierz, Dąbrowskiego 21
- Myjnia samochodowa, Łęczycka 24
- Park Kulturowy Miasto Tkaczy, Rembowskiego 1
- Pierogarnia, Dąbrowskiego 6/8
- Powiatowy Urząd Pracy, Barona 10
- Punkt Lotto, Powstańców Śląskich 2 BC
- Restauracja „Jagusia”, Skargi 24
- Salon fryzjerski „Ola”, Tuwima 20
- Sąd Rejonowy, Sokołowska 6
- Sklep „Dar-Mar”, Piłsudskiego 66/68
- Sklep „Gastropak”, Dąbrowskiego 10
- Sklep budowlany „Standard”, 1 Maja 19
- Sklep przemysłowy, Rembowskiego 63
- Sklep rybny „Szprotka, Witkacego 1, paw. 7
- Sklep sportowy, Rembowskiego 63
- Sklep spożywczy, Długa 110
- Sklep spożywczy, Parzęczewska 32
- Sklep spożywczy, Staffa 32
- Sklep spożywczy „Af-Lider”, Boya-Żeleńskiego 39
- Sklep spożywczy „Anula”, Bazylijska 39 L
- Sklep spożywczy „Markecik” P&M, Powst. Śląskich 2A
- Sklep spożywczy „Mateusz”, Kasprowiczka 31
- Sklep spożywczy „Miraż II”, Przygraniczna 32
- Sklep spożywczy „Od A do Z”, Piłsudskiego 23
- Sklep spożywczy „Radus”, Osiedle 650-lecia (przy bl.76)
- Sklep spożywczy „U Placka”, Chelmska 75
- Sklep spożywczy, Dąbrówka, Główna 25
- Sklep spożywczy, Boya-Żeleńskiego 4
- Sklep spożywczy „Zgoda”, Dubois 37
- Sklep spożywczy „Zgoda”, Klonowa 1
- Sklep zoologiczny „Zoolog”, Parzęczewska 14 A
- Sklep żelazny „BMP”, Ozorkowska 48
- Stacja Nowa Gdynia, Sosnowa 1
- Starostwo Powiatowe, Sadowa 6 A
- Straż Miejska, Popiełuszki 3A
- „Ter-Lux”, Czerwieńskiego 52
- Urząd Gminy Zgierz, Łęczycka 4
- Urząd Miasta Zgierz, pl. Jana Pawła II 16
- „Trafika”, Aleksandrowska 13/15
- Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, Parzęczewska 35
- Zakład fryzjerski „Jerzyk”, Tuwima 20
- Zakład fryzjerski „Nie zadzieraj z fryzjerem”, Łęczycka 2
- Zakład fryzjerski „Szalone Nożyczki”, Aleksandrowska 29
- Zakład fryzjerski, Parzęczewska 17
- Zgierski Uniwersytet III Wieku, Łęczycka 24
- Zakład szewski, 1 Maja 21
- Zakład wulkanizacyjny „Martix”, Dolna 12

Firmy i instytucje zainteresowane dystrybucją miesięcznika „Zgierz – moja przestrzeń” zapraszamy do kontaktu z naszą redakcją: [mokzgierz@interia.pl](mailto:mokzgierz@interia.pl) lub pod numerem tel. +42 714 32 96.

**Zapraszamy na koncert**

**Anny Paszkowskiej**

**(Nie)zapomniana Melodia**

**z okazji Dnia Babci i Dnia Dziadka**

**sala koncertowa parafii**

**Św. Katarzyny Aleksandryjskiej**

**pl. Jana Pawła II 11/13**

**21 stycznia godz. 17:00**

**Wstęp wolny!**



Patronat honorowy  
Prezydenta Miasta Zgierza



**Zgierz**  
moim miastem

**MOK**  
Z G I E R Z